



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
25
LUTEGO
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 38 (14585)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Dzień „Kuriera” – zbliżenie z kowieńskimi czytelnikami

Polacy z miasta żubra

Gdy zabrzmia akordy skoczno-krakowiaka, zaraz mocniej bije serce każdego Polaka. A gdy dzieje się to w Kownie, najbardziej bodaj litewskim mieście w Litwie, to chce się i skakać, i płakać. Z radości i ze wzruszenia.

Na scenie bowiem potomkowie kowieńskich Polaków wywijają hołubce na powitanie „Kuriera Wileńskiego”, który tym pierwszym w roku bieżącym spotkaniem rozpoczyna maraton jubileuszowych rendez-vous z czytelnikami i sympatykami.

Skąd w Kownie Polacy?

Jak powiedziała w słowie powitalnym Alina Pacowska, kierowniczka kowieńskiej „Kotwicy”, ten niedzielny, bardziej urozmaicony koncert, zespół poświęcił redakcji dziennika. Podkreśliła, jak bardzo kowieńscy Polacy cieszą się, że „Kurier” przetrwał trudne czasy, że spotyka swój złoty jubileusz w doskonałej formie, że naświetla życie wszystkich Polaków Litwy, pomagając im w zachowaniu swojej tożsamości narodowej.

I rzeczywiście rozmówiliśmy się na sali z wielu osobami, posłu-



Młodociani artyści cieszą się, że „Kurier” pisał o „Kotwicy”

Fot. Marian Paluszkiewicz

gującymi się nienaganną polszczyzną, dobrze obeznanymi ze sprawami rodaków na Wileńszczyźnie i nie tylko.

– Ale skąd w Kownie Polacy? – pól żartem, pól serio zapytaliśmy naszych rozmówców.

– Przed wybuchem II wojny

światowej nasze miasto było wielonarodowym – wspomina Regina Zinkevičienė, z domu Szunitówna.

(Dokończenie na str. 9)

Piąte orędzie prezydenta Litwy

Pożegnalne przemówienie



Valdas Adamkus dokonał przeglądu minionego roku pracy, wskazał na osiągnięcia i niedociągnięcia i, jednocześnie, pożegnał się

Fot. ELTA

– Państwo Litewskie jest dzisiaj silne. Świat zna nas i odbiera jako wiarygodnych partnerów – oświadczył z trybuny sejmowej prezydent Valdas Adamkus.

Wczoraj w parlamencie odbyło się piąte z kolei orędzie do narodu i władz prezydenta Valdas Adamkusa. Dokonał on przeglądu minio-

nego roku pracy, wskazał na osiągnięcia i niedociągnięcia i, jednocześnie, pożegnał się – jutro nastąpi inauguracja prezydenta elekta Rolandasa Paksasa. Podstawowym tematem orędzia prezydenta były uzyskane przez Litwę w 2002 roku zaproszenia do NATO i UE.

(Dokończenie na str. 3)

Powstanie polsko-litewsko-polski słownik

Zapełniając puste kartki

– Ucze stniczyliśmy w krótkiej, ale bardzo wzruszającej uroczystości – powiedział przebywający w Wilnie poseł sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury Rzeczypospolitej Polskiej Rafał Skąpski po ceremonii podpisania w Instytucie Polskim listu intencyjnego między prezesem warszawskiego wydawnictwa „Exlibris” i wicedyrektorem Instytutu Języka Litewskiego Akademii Nauk Jolantą Zaborską.

Na stole, gdzie został podpisany dokument, stały dwie księgi. Na jednej napis „Słownik polsko-litewski”, na drugiej – „Słownik litewsko-polski”, w środku – puste białe kartki.

Zarówno wiceminister kultury Litwy Juozas Širvinskas, jak i Rafał Skąpski, zgodnie uznali, że te kartki to pustki polsko-litewskiej współpracy, które należy jak najszybciej zapełnić.

Będzie to pierwsze po wojnie akademickie wydanie słownika. Centrum Leksykograficzne Instytutu Litewskiego są gotowe do rozpoczęcia pracy. Potrwa ona dwa lata.

– Duży Słownik Polsko-Litewski

światowej nasze miasto było wielonarodowym – wspomina Regina Zinkevičienė, z domu Szunitówna.

(Dokończenie na str. 9)

i Litewsko-Polski powinien być ukazać znacznie wcześniej. Jego brak odczuwam osobiście. Przy obecnej poszerzającej się współpracy między naszymi państwami, przy wzrastającym zainteresowaniu Litwą w Polsce, a Polską na Litwie, jest on konieczny – mówił Širvinskas.

Przedstawiciele kierownictwa resortów kultury obu krajów z satysfakcją zaznaczyli, że obecnie bardzo wzrasta zainteresowanie konkretnymi dziedzinami: litewską filozofią, literaturą, teatrem, sztuką i vice versa.

Umowa na wydanie słownika została podpisana w ramach Bałtyckich Targów Książki, które zakończyły się w Wilnie w niedzielę.

– Te targi nie należą do czołówek podobnych imprez wystawienniczych w Europie. One jeszcze próbują znaleźć swoje miejsce na mapie targów europejskich, ale obecność polskich wydawców w Wilnie jest bardzo ważna i potrzebna, świadczy o tym duże zainteresowanie polską książką – z zadowoleniem powiedział pan Skąpski.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier” pracuje
razem z Tobą!



Praca zaczyna się
w poniedziałek,
weekend – w piątek!

Od 3 marca – startuje nowe,
poniedziałkowe wydanie.
Od 7 marca – nowe,
piątkowo-niedzielne,
wydanie magazynowe.

W NUMERZE

Praworządność — 5

Policja
wypowiada wojnę

O tym, co się dzieje w tabo-
rze, tak naprawdę wiedzą tylko
funkcjonariusze, którzy mogą po-
dać i śmieszne, i tragiczne fakty.
Cyganie zmienili taktykę sprzeda-
wania narkotyków: często używa-
ją do tego dzieci.

Kultura — 6

Płynąca
z pieśnią „Issa”

Zespół śpiewaczy „Issa” nie
jest znany na całym świecie, tym
niemniej wzbudza ogromny sza-
cunek i podziw inicjatywa kiej-
dańskich Polaków, którym przy-
szło działać w warunkach bar-
dziej niż mniejszościowych.

Sentencja

Cynizm to produkt wygod-
nictwa i bezsilności.

B. RUSSELL



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Deklaracja socjaldemokratów

Rada rządzącej Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LPSD, która obradowała w sobotę w Wilnie, postanowiła 3 maja zwołać zjazd partii.

Rada LPSD przyjęła deklarację „Członkostwo w UE i najbliższe zadania LPSD”, która wzywa mieszkańców Litwy, aby podczas referendum powiedzieć „tak” członkostwu kraju w Unii Europejskiej. Następnie rada LPSD przyjęła uchwałę, w której oświadczyła, że nie aprobuje zainicjowanego przez parlamentarzystę Wiktora Uspaskicha referendum w sprawie zmiany systemu wyborów do Sejmu. W posiedzeniu rady LPSD uczestniczył przewodniczący Rosyjskiej Partii Socjaldemokratycznej, gubernator Samary Konstantin Titow. Socjaldemokraci Litwy i Rosji podpisali komunikat o współpracy.

Narada ambasadorów

W tym tygodniu w Wilnie odbywa się tradycyjna doroczna narada szefów przedstawicielstw dyplomatycznych Litwy za granicą.

Jak zakomunikował wydział prasowy MSZ, otwarcie narady nastąpiło wczoraj w Urzędzie Prezydenta, przedtem jej uczestnicy wysłuchali w Sejmie dorocznego oświadczenia prezydenta Valdasu Adamkusa.

Jutro uczestnicy narady będą uczestniczyli w uroczystym posiedzeniu Sejmu poświęconym inauguracji prezydenta, będą obserwowali apel i defiladę sił zbrojnych na stołecznym Placu Niepodległości, wezmą udział w uroczystej Mszy św. w Wileńskiej Bazylice Archikatedralnej. Następnie dyplomaci udadzą się na ceremonię przekazania Urzędu Prezydenta. W czwartek szefów przedstawicielstw dyplomatycznych Litwy w Urzędzie Prezydenta pozdrowi nowy prezydent Rolandas Paksas, minister spraw zagranicznych Antanas Valionis przedstawi kierunki polityki zagranicznej Litwy i zadania w obliczu zaproszenia Litwy do wstąpienia do Unii Europejskiej i NATO.

Wzajemne sympatie

Litwini najbardziej ze wszystkich narodów sympatyzują z Łotyszami, dowodzi przeprowadzony ostatnio sondaż.

Wykazał on również, że te sympatie są obopólne – podczas przeprowadzonego innego w tym miesiącu na Łotwie badania opinii publicznej ustalono, że wielu Łotyszów uważa sąsiadów Litwinów za najlepszych swych przyjaciół. Według sondażu, który na zamówienie portalu „Delfi” przeprowadziła spółka badania rynku i opinii publicznej „Spinter tyrimai”, wielu mieszkańców Litwy – 18 proc. – najbardziej sympatyzuje z Łotyszami. Litwę za najlepszą przyjaciółką Łotwy uważa podobny procent ankietowanych Łotyszów – 19,9 proc. Na drugim miejscu pod względem sympatii Litwinów są Amerykanie – podało to 8,5 proc. respondentów. Od Amerykanów niewiele pozostają Rosjanie, z którymi sympatyzuje 8,4 proc. ankietowanych mieszkańców Litwy, podobnie Estończycy (8,2 proc.) i Duńczycy (8,1 proc.). Sondaż wykazał również, że Litwini najmniej sympatyzują z Romami (0,2 proc. ankietowanych), Chińczykami (0,5 proc.) i Żydami (0,9 proc.). 39,2 proc. ankietowanych mieszkańców Litwy uważa, że najlepszą sąsiadką Litwy jest Łotwa, 29,5 proc. za taką uważa Polskę. Niemal dwie trzecie mieszkańców Litwy nie ma wyraźniejszych sympatii lub antypatii wobec jakiegokolwiek mieszkającej w kraju mniejszości narodowej. Nieco częściej sympatyzuje się z Rosjanami – 9 proc. oraz Polakami – 7 proc.

Litwa chce być liderem

Sejm RL przystąpił do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie utworzenia zgromadzenia międzyparlamentarnego z Ukrainą, jednakże niektórzy parlamentarzyści mają zastrzeżenia co do tego, czy warto śpieszyć ze współpracą z Kijowem.

Wczoraj na posiedzeniu nadzwyczajnej sesji projekt uchwały po zgłoszeniu zaaprobowano 69 parlamentarzystów, dwóch było przeciw, 13 powstrzymało się. Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas, który wniósł projekt uchwały sejmowej o utworzeniu zgromadzenia, powiedział, że taka decyzja pomogłaby Litwie wyróżnić się jako liderowi regionu. Stwierdził on, że utworzenie organu współpracy parlamentarnej z Ukrainą jest korzystne Litwie nie tylko pod względem politycznym, ale też gospodarczym. Przestrzegł on, że w przypadku, jeśli Litwa odłoży tę decyzję, jej miejsce może zająć Polska. Dlatego Paulauskas proponuje, aby uchwałę w sprawie utworzenia zgromadzenia omówić i ewentualnie przyjąć już w tym tygodniu.

Rząd dla Adamkusa

Dziś rząd na posiedzeniu ma przyjąć uchwałę w sprawie przyznania gwarancji socjalnych ustępującemu prezydentowi Valdasowi Adamkusowi.

Projekt uchwały rządu przygotowano zgodnie z ustawą o prezydencie, przewidującą, że prezydentowi po skończeniu służby państwowej dożywotnio przyznawane jest letnisko z obsługą, jak też ochronę i środek lokomocji, przewidziano też, że liczbę obsługujących osób, ilość środków ochrony i transportu ustala rząd.

Najwyższe wymagania

Sejm przystąpił do omawiania w szczególnie przyspieszonym trybie poprawek do ustawy o referendum, które ułatwią podjęcie decyzji w sprawie wstąpienia kraju do Unii Europejskiej.

Wczoraj na posiedzeniu plenarnym projekt po zgłoszeniu zaaprobowano 57 parlamentarzystów, 6 było przeciw, 7 powstrzymało się od głosu. Sejm zamierza omówić i przyjąć poprawki dzisiaj.

(BNS)

Kolejna wizyta lorda George Robertsona na Litwie

Przed podpisaniem protokołu

W związku ze zbliżaniem się podpisania protokołu w sprawie przystąpienia Litwy do NATO, krótką wizytę złoży w Wilnie sekretarz generalny NATO George Robertson.

W czwartek, od razu po przybyciu wysoki przedstawiciel NATO spotka się z nowym prezydentem Republiki Litewskiej Rolandasem Paksasem. Po urządzeniu w Urzędzie Prezydenta konferencji prasowej George Robertson spotka się z przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem.

Na posiedzeniu plenarnym Sejmu Litwy przywódca NATO wygłosi przemówienie i odpowie na pytania posłów. Szef Sojuszu spotka się też z premierem Algirdasem Brazauskasem.

W piątek rano sekretarz generalny NATO odjedzie z Wilna. Lord Robertson już nieraz przebywał na Litwie. Jedną z najważniejszych jego

wizyt odbyła się w maju 2001 r., gdy Sejm zorganizował wielką międzynarodową imprezę w Wilnie, mianowicie wiosenną sesję Zgromadzenia Parlamentarnego NATO.

Po szczycie NATO w Pradze w końcu listopada roku ubiegłego, gdy Litwa otrzymała zaproszenie do przystąpienia do Sojuszu, w siedzibie NATO w Brukseli odbyły się już dwa oficjalne spotkania negocjacyjne. Przedstawiciele Litwy potwierdzili zobowiązanie kraju, aby na potrzeby obrony przeznaczać wystarczające środki budżetowe, wpłaty do budżetu cywilnego i wojskowego NATO, programu inwestycji bezpieczeństwa oraz uczestniczyć w działalności agencji NATO. Delegacja litewska potwierdziła postanowienie kraju, aby podejmować wszystkie zobowiązania polityczne i wojskowe, ustalone w traktacie założycielskim NATO, podpisanym

w roku 1949 w Waszyngtonie.

W zatwierdzonym przez NATO rozkładzie negocjacji w końcu lutego lub na początku marca przewidziano jeszcze jedno spotkanie przedstawicieli 19 państw Sojuszu i przedstawicieli Litwy.

26 marca przywódcy NATO podpiszą protokoły o przystąpieniu do NATO siedmiu nowych członków, w tym też Litwy.

Po ratyfikowaniu go przez aktualne państwa NATO, Litwa będzie mogła ratyfikować układ z Waszyngtonu. Pełnoprawnym członkiem NATO kraj nasz ma zostać do maja 2004 roku. Tymczasem wczoraj na Litwie pracę rozpoczęła grupa ekspertów planowania sił zbrojnych NATO, która interesuje się przygotowaniem sił zbrojnych Litwy do udziału w kolektywnych operacjach grupy, gdy kraj stanie się członkiem NATO. (ELTA, BNS)

Spółka „Grigiškės” zainwestuje 12 mln litów

Lepiej niż oczekiwano

Największa na Litwie spółka produkcji płyt pilśniowych i papieru higienicznego „Grigiškės” w tym roku zamierza do rozwoju produkcji i nowych technologii zainwestować 12 mln litów. Zarząd spółki zaakceptował taki plan inwestycji w połowie lutego.

W roku ubiegłym inwestycje przedsiębiorstwa wyniosły 9 mln litów, z tego 4 mln litów przeznaczono na uruchomienie ekologicznie czystej linii malowania płyt drzewnych.

„W roku ubiegłym zakończyliśmy modernizację produkcji włókna drzewnego, a w tym roku zainwestujemy do produkcji papieru higienicznego. W tym roku planujemy nabycie nowych linii ręczników i papieru toaletowego i zmodernizowanie jednej maszyny do produkcji papieru, jak też zakup nowych urządzeń. Prócz tego, część środków zamierzamy zainwestować do gospodarki energetycznej firmy” – powiedział dyrektor generalny „Grigiškės” Gintautas Pangonis.

Firma „Grigiškės”, posiadająca 49,92 proc. akcji innej spółki papierniczej „Naujieji Verkiai”, w roku 2003 planuje osiągnięcie skonsolidowanego obrotu w wysokości 94,9 mln litów oraz czystego zysku w sumie



W tym roku spółka planuje nabycie nowych linii ręczników i papieru toaletowego i zmodernizowanie jednej maszyny do produkcji papieru
Fot. Marian Paluszkievicz

5,9 mln litów. W roku ubiegłym spółka „Grigiškės” osiągnęła o 68,5 mln litów, albo o 8,7 proc., większy obrót niż w 2001 roku (63 mln litów) i miała czysty zysk w wysokości 3,05 mln litów albo 2,2 razy więcej niż w roku poprzednim (1,383 mln litów).

Prześcignęło to oczekiwania spółki. Razem z zarządzaną spółką „Naujieji Verkiai” firma „Grigiškės” planowała skonsolidowany zysk w wysokości 3,1 mln litów, a bez niej – 2,3 mln litów zysku.

Jak powiedział Pangonis, na takie dobre wyniki wpłynęła dynamiczna modernizacja przedsiębiorstwa, obniżanie kosztów produkcji oraz zreorganizowana strategia sprzedaży, mianowicie nastawienie się na rynki krajów UE i rozliczanie się w euro.

Obecnie „Grigiškės” eksportuje blisko 70 proc. płyt oraz połowę produkcji papieru higienicznego. Spółka zatrudnia blisko 850 osób.

(ELTA)

Powstanie polsko-litewsko-polski słownik

Zapełniając puste kartki

(Dokończenie ze str. 1)

W ramach targów miały miejsce dwa spotkania z literatami z Krakowa – Dorotą Terakowską i Stefanem Chwinem. Ich utwory wkrótce ukażą się w litewskim wydaniu.

Nie brak również wydanych litewskich pozycji po polsku. M. in. wydawnictwo „Exlibris” przywiozło świeżo wydaną pozycję Leonardasa Gutauskasa „Listy z Wieszwili” (w przekładzie Joanny Tabor). W najbliższym czasie w języku polskim świat ujrzy twórczość Sigitasa Gedy i powieść Ričardasa Gavelisa „Pamiętnik młodego człowieka”.

„Exlibris” przywiózł także do Wilna, tylko „z pieca”, dwutomową „Historię literatury litewskiej” po polsku. Autorem I tomu, czyli okresu do 1918 r., jest dr hab Mieczysław Jackiewicz, profesor uniwersytetu w Olsztynie, konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie w I.



W obecności Rafała Skąpskiego (od lewej) nastąpiło podpisanie listu intencyjnego o wydaniu polsko-litewskiego i litewsko-polskiego słownika
Fot. Jerzy Karpowicz

1997-2002, drugiego – prof. dr hab Algis Kalėda, kierownik Katedry Filologii Polskiej na Uniwersytecie Wileńskim, dyrektor Instytutu Literatury i Folkloru Akademii Nauk. Wydanie ukaże się przy finansowym wsparciu Ministerstwa Kultury RP.

Obecni na uroczystości dzienni-

karze „Kuriera”, korzystając z okazji, zapoznali podsekretarza stanu z planowanymi imprezami z okazji 50-lecia dziennika, które przypada na 1 lipca br. Pan Skąpski wyraził duże zainteresowanie tymi przedsięwzięciami i obiecał zapoznać z nimi ministra.

Andrzej Puksztó

Kurs zastępowych drużyn harcerskich w Niemenczynie

Kilka mocnych uderzeń

15 kursantów z całej Wileńszczyzny odbyło przed dwoma tygodniami w Niemenczynie pierwszą część szkoleń skierowanych na przygotowanie zastępowych drużyn harcerskich części męskiej. Już wkrótce w Domu Kultury Polskiej kursanci zbiorą się ponownie, aby omówić i podsumować zadania domowe.

Dh Mirosław Ciunowicz z Szumska w rozmowie z „Kurierem” podkreślił, że podstawowym zadaniem niemenczyńskich szkoleń było nauczenie kursantów samodzielności i jedności. Podczas zajęć utworzona została wzorowa drużyna harcerska, którą podzielono na zastępy. Członkowie zastępów, jako podstawo-

wych jednostek drużyny, stosując różne formy pracy i zajęć uczyli się przede wszystkim współpracy i pomocy wzajemnej. Jak poinformował druh Mirosław, było to potrzebne, gdyż na kurs przyjechali przedstawiciele z różnych środowisk – Szumska, Kowalczyk, Podbrodzia, Rudomina, Nowej Wilejki i Wilna. Podczas pierwszego etapu szkoleń, jak podkreślali organizatorzy, więcej uwagi poświęcono zajęciom praktycznym. W odstępie 2-3-tygodniowym odbędą się kolejne trzy szkolenia, a po pomyślnym ich ukończeniu uczestnicy otrzymają patenty zastępowych.

– Chcemy wykonać kilka moc-

nych uderzeń, aby wreszcie poprawić proporcje ilościowe w ZHPnL, które na razie są na niekorzyść części męskiej – z wiarą w głosie stwierdził dh Ciunowicz. Dodał, że stosując coraz to nowe formy zajęć, realizując nowe pomysły są na to „wielkie szanse”.

Phm Michał Dworczyk, Pełnomocnik Naczelnika Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej ds. Wschodu, zaznaczył, że ZHR utrzymuje ścisłe kontakty i współpracuje z działaczami ZHPnL. Dotyczy to przede wszystkim organizacji szkoleń, obozów, innych przedsięwzięć harcerskich. Jego zdaniem, obie organizacje, które są sobie bliskie ideowo

i metodycznie, czerpią z tej współpracy obopólną korzyść.

Algimant Baniewicz, dyrektor Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny w Niemenczynie, nie tylko przyjął gościnnie brać harcerską pod swój dach, ale też był ich dobrym opiekuńczym duchem. Dreczył go szkopuł, że już od kilku dobrych lat w Niemenczynie nie ma męskiej drużyny harcerskiej, a przecież tradycje są. Powiedział „Kurierowi”, że tak dłużej być nie powinno i zadaniem polskich organizacji społecznych, działających w miasteczku, jak też pedagogów, jest to niedociągnięcie w jak najszybszym czasie naprawić.

Inf. wł.

Odbiorcy zasiłków – pesymistami

Nie mają motywacji

Większość odbiorców zasiłków socjalnych na Litwie nie ufa swym siłom, dosyć pesymistycznie patrzy w przyszłość i poprawę sytuacji swej rodziny najczęściej kojarzy z pomocą państwa lub otoczenia.

Dowodzą tego badania socjologiczne „Warunki życia i alienacja społeczna” oraz „Ocena poziomu beznadziejności”, które latem roku ubiegłego przeprowadziła spółka badania rynku i opinii publicznej „Baltijos tyrimai”.

W sondażu uczestniczyli odbiorcy zasiłków socjalnych i mieszkańcy problemowego regionu – Didžiaalisu.

Sondaże wykazały, że odbiorcy zasiłków socjalnych nie są przygotowani do konkurowania na rynku pracy i nie mają motywacji, aby się uczyć oraz podnosić kwalifikacje. 49 proc. respondentów w wieku produkcyjnym są bezrobotnymi, 29 proc. respondentów nie ukończyło szkoły średniej.

Chociaż poziom wykształcenia odbiorców zasiłków socjalnych jest niski, jednak tylko 11 proc. ankietowanych chciałoby, aby członkowie ich rodzin podnosili kwalifikacje zawodowe. Ponad 20 proc. respondentów bardziej są skłonni żyć z zasil-

ków niż zatrudnić się na niezadawalających ich warunkach.

Ustalono, że 85 proc. odbiorców zasiłków socjalnych – to rodziny wychowujące dzieci do 18 lat, w tym 42 proc. stanowią rodziny samotnych matek.

Chociaż wysokość zasiłku socjalnego nie wystarcza do normalnego utrzymania – średnio na jednego członka rodziny wypłaca się miesięcznie 63 Lt – jednakże jest on podstawowym źródłem dochodów słabych socjalnie oraz cierpiących biedę rodzin wychowujących dzieci. Zasiłek socjalny jest bardziej roz-

powszechniony wśród mieszkańców wsi, 38 proc. ankietowanych mieszkańców wsi zasiłek socjalny otrzymuje od ponad roku.

W czasie sondażu oceniono również ogólną średnią skali beznadziejności mieszkańców Litwy.

Największy poziom beznadziejności cechuje mieszkańców w wieku ponad 50 lat, z niskim wykształceniem, mieszkających na wsi i posiadających najniższe dochody. Odbiorcy zasiłków socjalnych i mieszkańcy Didžiaalisu bardziej pesymistycznie patrzą na swą przyszłość, niż inni mieszkańcy kraju. (BNS)

Piąte orędzie prezydenta Litwy

Pożegnalne przemówienie

(Dokończenie ze str. 1)

– Rok 2002 był dla nas rokiem szczególnej wagi. W końcu roku doczekaliśmy zaproszenia do Sojuszu Północnoatlantyckiego i zakończyliśmy rokowania z Unią Europejską – mówił Adamkus. Zaznaczył on, że Litwa zakończyła jeden z najważniejszych etapów rozwoju kraju.

Prezydent podkreślił, że dzisiaj Litwa jest u progu zjednoczonej Europy. Zostaje tylko „przekroczyć go i utwierdzić się w przestrzeni demokracji zachodniej”. Zaznaczył, że będzie to historycznym powrotem do cywilizacji Zachodu.

Skuteczne i solidarne społeczeństwo

Skuteczne i solidarne społeczeństwo było i pozostanie politycznym dążeniem prezydenta. „Przez całe pięć lat dążyłem sam i apelowałem do Was, byście pokonali przeszkody, które nie dają umocnić

się naszej zgodzie obywatelskiej i odrodzeniu zaufania ludzi do społeczeństwa i państwa” – mówił prezydent. W przekonaniu Adamkusa, podstawą do odrodzenia zaufania ludzi jest sprawiedliwość socjalna i dobrobyt społeczny.

Podstawy ku temu są: gospodarka kraju stale rośnie. W ubiegłym roku PKB wyrósł o 5,9 proc. O 14 proc. wyrosły inwestycje zagraniczne, inflacja nie przekroczyła 5 proc. Eksport wyrósł o 10 proc. Do budżetu narodowego wpłynęło w przeszłym roku o 1 mld 250 mln litów więcej niż planowano.

Mimo wszystko problemów w kraju jest wiele. Poziom bezrobocia dwukrotnie przewyższa średnią krajów UE. Mizerne emerytury i renty urągają godności ludzkiej. Adamkus oświadczył wprost, że obrany w ubiegłym roku model reformy emerytalnej nie sprawdził się. Coraz bardziej widoczne też jest zróżnicowanie regionalne – w du-

żych miastach ludziom żyje się lepiej niż na prowincji i wsi. Jednym z podstawowych zadań na dzisiaj, zdaniem prezydenta, jest pogodzenie aktywnie rosnącej gospodarki z możliwością wszystkich ludzi żyć lepiej.

Modernizacja zarządzania krajem

Szczególnie ważna dzisiaj, dla Adamkusa, jest modernizacja zarządzania państwem. Zarządzanie powinno się stać bardziej efektywne, przejrzyste i wiarygodne. „Od tego zależeć będzie dalszy rozwój naszej demokracji i społeczeństwa obywatelskiego” – stwierdził Valdas Adamkus. Wspominał też o moralnej i obywatelskiej odpowiedzialności, która „nierazko staje się dla nas zbyt trudną odpowiedzialnością”. Dodał też, że „społeczeństwu litewskiemu brakuje dziś stabilności moralnej. Ważną tu rolę mogłaby

odegrać oświata, która utwierdzi nasze nastawienia moralne, wykszoli nasze możliwości i położy fundamenty pod skuteczne społeczeństwo obywatelskie”.

Twarzą do ludzi

Osobno prezydent zwrócił się do polityków: „Nasza władza sprawia wrażenie zbyt zadowolonej z siebie. Nasze partie podobne są czasami do klubu dyskusyjnego, zajęte swymi problemami wewnętrznymi” – twierdził prezydent. Wyraził on swe przekonanie, że jedynie uwaga polityków do obecnych realiów, jedynie otwarty dialog polityczny pozwoli kroczyć Litwie do przodu.

– Wierzę w sukces naszego demokratycznego kraju, wierzę w przyszłość Litwy, którą tworzyliśmy i tworzymy razem – zakończył ustępujący prezydent Litwy Valdas Adamkus. **Paweł Kobak**

Uwaga, studenci!

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” informuje o konieczności pilnego złożenia pisemnego wniosku (formularze dostępne w „Macierzy Szkolnej”) na uzyskanie II raty stypendium Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” (dotyczy wyłącznie studentów, którzy otrzymali I ratę stypendium w grudniu 2002 r.) oraz zaświadczenia z wyższej uczelni, potwierdzającego kierunek i rok studiów, średnią ocen za ostatni semestr jak również wysokość pobieranego stypendium.

Wnioski będą przyjmowane w siedzibie „Macierzy Szkolnej” przy ul. Naugarduko 76 p. 207 w dniach:

25 lutego – wtorek – w godz. 14.00-16.00

27 lutego – czwartek – w godz. 14.00-16.00.

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”
(Zam. 108)

Dziś 15-kilogramowy worek „Pedigree” wylosowali: Dana Sklepowicz z Dukszt, Pranas Naruševičius z Wilna.

Nagrody prosimy odebrać w ciągu 30 dni w siedzibie „Žalgirio lota” przy ul. Erfurto 30 w Wilnie (przy odbiorze należy mieć dokument potwierdzający tożsamość osoby).

3 losy kup - wygraj worek pokarmu dla psa!



AKCJA

ZASADY
Kup 3 losy loterii „Mano šuo” (łącznie jest 18 obrazków), zapelnij kupon z „Kuriera Wileńskiego” i prześlij 3 losy wraz z wyciętym kuponem na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4A, 2030 Vilnius z dopiskiem „Mój pies”.
Codziennie ogłosimy w „Kurierze Wileńskim” po 2 zwycięzców, którzy wygrają po worku pokarmu dla psów „Pedigree” aż za 86 Lt !!!

KUPON

Imię

Nazwisko

Adres i telefon

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociec mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarnobiałe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załą-

czyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbynių 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva** z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie". Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmlodszych pociec otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs

"Moje dziecko w obiektywie"

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

8 statuetek Grammy dla Norah Jones

Chopin i album z polką

8 statuetek Grammy, w tym w czterech najważniejszych kategoriach: za płytę roku, piosenkę roku, nagranie roku i debiut roku zostało wręczonych w ubiegłą niedzielę w Nowym Jorku w czasie ceremonii rozdania nagród przemysłu muzycznego Grammy 23-letniej artystce Norah Jones.

Jones wyprzedziła m.in. Bruce'a Springsteena, grupę country Dixie Chicks (po trzy statuetki) oraz Eminema. Płyta Bruce'a Springsteena „The Rising”, zainspirowana tragicznymi wydarzeniami 11 września, została uznana za najlepszy album rockowy roku, on sam otrzymał statuetkę dla najlepszego wokalisty rockowego, zaś najlepszą

piosenką rockową został tytułowy utwór z nagrodzonej płyty.

Eminem zdobył nagrodę w kategorii najlepszy album rap („The Eminem Show”) oraz za teledysk „Without Me”. Burmistrz miasta Michael Bloomberg podkreślił, że „Nowy Jork jest naprawdę stolicą muzyczną świata”. Według organizatorów, ceremonię rozdania nagród Grammy w Madison Square Garden obejrzały dwa miliardy widzów w 180 krajach na świecie.

Wpływ na decyzję o przeniesieniu Grammy na Manhattan w Los Angeles miała m. in. chęć pobudzenia przemysłu rozrywkowego metropolii zrujnowanego po tragicznych wydarzeniach z 11 września.

Jedną z kategorii nagród Grammy była statuetka za najlepszy album z polką – „Best Polka Album”. W tej kategorii, od lat zdominowanej przez artystów polonijnych, zwyciężył po raz kolejny Jimmy Sturr. Nagrodę Grammy w kategorii „najlepsze nagranie solowe bez orkiestry” otrzymał Murray Perahia za płytę z etiudami Chopina z op. 10. i op. 25. dla wytwórni Sony Classical. Grammy zostały przyznane w 104 kategoriach. W ubiegłym roku było ich 101. Nagrody przyznawane są przez Narodową Akademię Sztuk i Nauk Nagraniowych (National Academy of Recording Arts and Sciences).

Paweł Maciąg (PAP)

Sondaż w Irlandii Za zakazem

Większość mieszkańców Irlandii popiera rządowy plan wprowadzenia zakazu palenia w pubach i restauracjach w tym kraju, wynika z sondażu opublikowanego we wtorek w dzienniku „The Irish Times”.

Spośród 1.000 osób zapytanych przez Market Research Bureau of Ireland 59 procent poparło propozycję ministra zdrowia Michaela Martina, by od 1 stycznia 2004 roku zakazać palenia we wszystkich publicznych miejscach.

Przeciwnych temu projektowi jest 36 procent ankietowanych, zaś pięć procent nie miało zdania. Sondaż jest pierwszym od czasu ogłoszenia pomysłu przez Martina, 30 stycznia.

Według sondażu, papierosy pali 32 procent ankietowanych, z czego połowa to ludzie w wieku 18-24 lat. Wprowadzenie zakazu palenia popiera 73 procent niepalących i tylko 28 procent palących. Spośród osób w wieku powyżej 65 lat za zakazem jest 69 procent ankietowanych, natomiast w grupie 18-24 lat liczba zwolenników i przeciwników jest dokładnie taka sama i wynosi po 49 procent.

Za zakazem w większym stopniu opowiadają się kobiety (62 proc.) niż mężczyźni (55 proc.), a także ludzie o wyższych zarobkach (62 proc.) niż o dochodach poniżej przeciętnej (55 proc.). Margines błędów w sondażu wynosi trzy procent.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj masz duże szanse aby podjąć kilka ważnych dla swojego życia decyzji. Z niczym się tylko nie śpiesz i dobrze przemyśl każdą z nich. W pracy także nie będzie powodów do narzekań. Uruchom swoją intuicję i kieruj się nią w większości przypadków.

BYK. Najbliższe dni przyniosą ze sobą wiele radosnych momentów. Możesz więc bez obawy realizować swoje zawodowe plany. Większość z nich na pewno się powiedzie. Możesz także liczyć na wzrost finansów.

BLIŹNIĘTA. Nie będziesz dziś w najlepszym nastroju. Przeszkodzi Ci to w realizacji niektórych zawodowych przedsięwzięć. Od Ciebie jednak zależy powodzenie w większości spraw. Nie załamuj się drobnymi kłopotami ale walcz skutecznie o poprawę swojego losu.

RAK. To będzie dość trudny i męczący tydzień. Wprawdzie Gwiazdy nie będą Ci przeszkadzać, ale też nie będą skłonne do pomocy. W miarę dobre samopoczucie pozwoli Ci jednak na uporanie się z większością zadań.

LEW. Tydzień rozpoczniesz w nie najlepszym nastroju. Nie zamartwiaj się jednak. Najbliższe dni przyniosą z sobą zdecydowaną poprawę. Staniesz się wyjątkowo aktywny i twórczy. Zawierając nowe znajomości bardziej będziesz nastawiony na przyjaźnie niż na romanse.

PANNA. Nowy tydzień nie zapowiada się zbyt aktywnie. Nie najlepsze samopoczucie utrudniać Ci będzie większość zawodowych działań. W miarę możliwości zrezygnuj z trudnych i odpowiedzialnych zajęć.

WAGA. To będzie dość trudny dzień. Mimo korzystnych aspektów planetarnych, niewiele spraw uda Ci się pomyślnie załatwić. Także Twoje plany finansowe nie wyglądają najlepiej. Ewentualnych korzyści i satysfakcji osobistej dostarczyć Ci może działalność twórcza.

SKORPION. Zapowiada się udany tydzień. Nie będziesz miał żadnych większych powodów do narzekań. Musisz tylko w każdym działaniu zachować spokój i rozsądek. Koniecznie też należy kontrolować swoje reakcje, aby nie wywoływać niepotrzebnych konfliktów.

STRZELEC. Najbliższe dni przyniosą pogorszenie samopoczucia. Staniesz się niespokojny i skłonny do wywoływania niepotrzebnych konfliktów. Dzisiaj, już od rana, poczujesz wyraźny spadek formy i ogólne rozkojarzenie.

KOZIOROŻEC. Wszystkim Koziorożcom sprzyja szczęście i wszelka pomyślność. Dzisiejszy dzień także zapowiada się korzystnie i miło. Jest to odpowiedni moment do nawiązania dobrej współpracy z innymi.

WODNIK. Dobre samopoczucie i zdrowie ułatwią Ci dziś pokonywanie trudności. Jesteś teraz w bardzo dobrym okresie astrologicznym. Postaraj się więc, aby jak najlepiej go wykorzystać.

RYBY. To będzie dobry i pomyślny dzień. Twoje wysiłki i pomysły zostaną odpowiednio docenione. Nie upieraj się jednak przy natychmiastowej ich realizacji. Znacznie większe korzyści osiągniesz dopiero po swoich urodzinach. Także w sferze uczuć niczego nie przyspieszaj.

Uśmiechnij się

Mąż niespodziewanie wraca do domu. Żona otwiera okno i mówi do kochanka:

– Skacz!

– Coś ty, przecież to trzynaste piętro!

– Skacz, nie czas na przesady...

Strzelanina w Jemenie jest na porządku dziennym

Kłótnia o baraa

Cztery osoby zginęły, a 16 zostało rannych w wyniku strzelaniny, która wybuchała w ubiegły czwartek na weselu w Jemenie.

Zarzewiem tragedii był spór o to, kto wykona taniec baraa, tradycyjnie rozpoczynający uroczystość. Weselnicy nie mogli dojść w tej sprawie do porozumienia, gdyż reprezentowali dwa odrębne plemiona.

– Dhefani i Abu Ali. Wesele odbywało się w prowincji Ebb, około 170 kilometrów na południe od stolicy kraju Sany. Wśród aresztowanych po strzelaninie są członkowie obu plemion. W Jemenie, jednym z najuboższych państw arabskich, rozstrzyganie kłótni międzyplemiennych za pomocą broni palnej jest na porządku dziennym. (PAP)

Zaskakujący wyrok śmierci w Serbii

Psia kaźń

Strażnicy więzenni w północnej Serbii zastrzelili dwa psy za to, że nie zapobiegły ucieczce z zakładu karnego – doniosły w sobotę i w niedzielę serbskie gazety.

Psy – owczarki – miały po 15 lat i zostały specjalnie wytresowane, żeby szczekaniem ostrzegać wartowników w razie próby ucieczki więźniów. Uwadze czworonogów umknął jednak tunel pod więziennymi murami, którym na wolność dostało się pięciu skazanych.

Trzech uciekinierów schwymano po kilku dniach; dwaj pozostają na wolności. Psy przypłaciły nieuwagę życiem. Obrońcy praw zwierząt nie ukrywają oburzenia. „Te psy nie zasłużyły na karę śmierci i na pewno nie one ponosiły największą odpowiedzialność za ucieczkę” – mówi Branka Paszkó z organizacji Arka. Serbskie gazety, które opisały psią kaźń, nie podały, gdzie w chwili ucieczki więźniów znajdowali się strażnicy. (PAP)



Jennifer Lopez, słynna amerykańska piosenkarka i aktorka, w ubiegłą sobotę była gościem niemieckiego kanału telewizyjnego ZDF. Wystąpiła ona w telewizyjnym show „Założymy się, że...?”. Jak widać ze zdjęcia, gwiazda z Hollywood była na luzie i zachowywała się bardzo swobodnie. Fot. EPA-ELTA

W taborze cygańskim „biali” pracują za narkotyki

Policja wypowiada wojnę

W styczniu ubiegłego roku funkcjonariusze stołecznego komisariatu policji nr 3 zatrzymali 150 osób, używających narkotyki. W styczniu br. takich zatrzymanych było już 550. Większość ich była, oczywiście, złapana w wileńskim taborze cygańskim znajdującym się przy ul. Dariusz ir Girėno 185.

— Tak, teraz rajdy do taboru robimy bardzo często. Przedtem dużo rozmawialiśmy, uprzedzaliśmy. Skończyła się polityka wmawiania. Teraz będzie „kto kogo”, czyli wypowiedzieliśmy swoją wojnę złu panującemu w taborze — oświadczyła główny komisarz komisariatu nr 3 Lucija Borusevičienė, która najczęściej przewodniczy łapanom wśród Cygan. W rajdach takich biorą udział także pracownicy samorządu wileńskiego oraz funkcjonariusze wydziału kontroli narkotyków Głównego Komisariatu Policji Wilna.

Kosztowna bitwa

Wyniki „wykopania topora wojennego”, jak wynika z powyżej podanej liczby zatrzymanych, są bulwersujące. Jednak mało kto wie, że niszczenie zła — rozprzestrzeniania narkotyków — kosztuje bardzo drogo. Każdego podejrzanego o ćpanie należy odwieźć do Centrum Chorób Uzależniających na badania.

— Zbadanie jednego podejrzanego kosztuje 50 litów. Skąd ma policja wziąć środki? Nikt przecież ich nie przewiduje w budżecie. Poza tym ustawy nasze są bardzo niedoskonałe. Przewidują one, że badania po dwóch tygodniach trzeba powtórzyć. Czyli znowu płacić. A sąd nie podejmie żadnej decyzji w stosunku do delikwenta, jeśli fakt używania środków odurzających nie zostanie potwierdzony przez specjalistów — mówi pani komisarz.

Więźniowie mają słabe serca

Dwa zgony

W prawienińskim zakładzie karnym robót poprawczych o zaostrożnym rygorze nr 1 w piątek na zawał serca zmarł więzień — 41-letni Alvydas Žiupka.

Około godz. 10 kilku kierowców oraz kierownik hali zauważyli, jak z kabiny ładowarki elektrycznej wypadł mężczyzna. Świadkowie wypadku próbowali go cucić, jednak po kilku minutach lekarze więzienia stwierdzili zgon. Na razie nie wyjaśniono, dlaczego pracujący jako malarz skazany wszedł do kabiny ładowarki. O zdarzeniu poinformowano prokuraturę. Po sekcji zwłok ustalono, że Žiupka zmarł na skutek zawału serca, upadek na ziemię nie miał wpływu na zgon.

Mieszkaniec Wilkomierza był skazany na 10 lat pozbawienia wolności za zgwałcenie nieletniej. Na wolność miał wyjść w listopadzie 2008 r.

W niedzielę w mariampolskim zakładzie karnym zmarł 30-letni więzień Ramūnas Bareišis. Około godz. 0.30 dyżurnego więzienia zawiadomiono, że jeden ze skazanych źle się czuje, ma kłopoty z oddychaniem. Mężczyznę odniesiono do służby medycznej, lecz lekarz nie mógł mu już pomóc. Na ciele zmarłego śladów przemocy nie ustalono.

System obronny

O tym, co się dzieje w taborze, tak naprawdę wiedzą tylko funkcjonariusze, którzy mogą podać i śmieszne, i tragiczne fakty. Cyganie zmienili taktykę sprzedawania narkotyków: często używają do tego dzieci.

— Dyżurują one już poza granicami taboru. Przy okazji wypatrują „nasze” samochody i dają „cynk” swoim. Przy sobie mają albo małą ilość narkotyków lub nie mają ich w ogóle. Masz forszę — dawaj, a po chwili dostaniesz dółę. Po otrzymaniu pieniędzy taki dzieciak przez ploty, przez parkany leci po dawkę i przynosi klientowi — opowiada Borusevičienė.

Początek niewolnictwa?

— Do taboru przyjeżdżają z Poniewieża, Kowna, Szawel, ale najczęściej jest, oczywiście, wileńian, z nowych dzielnic najczęściej. Wiek używających narkotyki jest przeważnie młody. Wśród zatrzymanych 23 osoby liczyły do 20 lat, 13 osób — do 30. Nie brakuje również dziewcząt. „Łapaliśmy w taborze całe rodziny: mąż, żona, jej siostra, siedmioletnie dziecko. Tata z mamą ćpają, a dziewczynka przygląda się. I co? Taka młoda matka w oczy nam mówi, że to, co robi, to jej sprawa, że jest jej z tym dobrze!” — oburza się pani komisarz. Jako funkcjonariuszka, jako kobieta, nie może spokojnie patrzeć, jak powoli, ale stanowczo na skutek narkotyków giną — i fizycznie, i moralnie — ludzie, przeważnie młodzi. Podczas jednego z rajdów w taborze zauważono „białego”, pracującego w gospodarstwie jednej z Cyganek. Faktem było, że „odrabiał” za narkotyki, przy okazji miał tu też jakiś taki dach nad głową...

Panią Luciją w taborze znają praktycznie wszyscy jego mieszkańcy, nawet ci najmłodsi.

— Kiedyś podszedł do mnie

dzieciak i mówi: „Ciociu, porozmawiaj ze mną”. Mówię, że bardzo chętnie, ale niech przyjdzie do mnie jutro. Na co drugie dziecko z wytrzeszczonymi z przejęcia oczyma szepce tamtemu: „Ty, ty, to przecież BOSSI!” — śmieje się komisarz.

Spełnienie przekleństw

— Niech Bóg ukarze każdą matkę—Cygankę, która sprzedaje narkotyki, niech ukarze jej dzieci, jeśli one sprzedają narkotyki! — biła się w piersi jedna z Cyganek taboru, głośno przeklinając, jak się okazało... samą siebie. Po pewnym czasie w jej domu wybuchł pożar, zginęło jej dziecko... Cyganka omal nie rwąc na sobie ubrania krzyczała, że winne są... sieci elektryczne — opowiada funkcjonariusz.

— Zdarzają się jednak i mądre osoby wśród tychże Cyganów: przysłała raz Cyganka, którą znam od dawna, zaczęła narzekać, że jej synowi wyznaczono grzywnę piętniętą, a on w ogóle nie wie, o co chodzi, nie był zatrzymany. Jak się wyjaśniło, danymi posłużył się inny ich krewny, podstawiając tego chłopaka. Ta Cyganka właśnie jest na tyle rozsądna, że ani sama nie produkuje narkotyków, ani używa, ani też jej dwaj synowie nie są w to zamieszani. To cieszy.

Łatwowierność

— Do pewnego wileńskiego gimnazjum przyszedł młody człowiek i zaproponował administracji, że przeprowadzi wykład i zorganizuje dyskotekę na temat „Walka z narkotykami”. Kierownictwo zgodziło się, ale nawet nie poprosiło organizatora o okazanie jakichkolwiek dokumentów czy pełnomocnictwa. Dyskoteka się odbyła, nawet z obecnością funkcjonariuszy policji. Potem dopiero okazało się, że młody człowiek — student wyższej uczelni w Wilnie — rozprzestrzenił

w tym gimnazjum narkotyki! — opowiada Borusevičienė. — Narkotyki mogą trafić do szkół dowolną drogą, więc trochę dziwi, że czasem administracja jest zbyt łatwawierna.

Nie spieszyć z oddawaniem forsy

Cygański tabor, narkotyki — to tylko jeden z gorących problemów, z którymi borykają się pracownicy komisariatu policji nr 3. Na ich terytorium nie brak również bardzo modnego ostatnio oszustwa — „kormórkowego”.

— W nocy zatelefonowano do mieszkańca ulicy Holenderskiej. Stuchawkę podniosła jego zaspana żona. Usłyszała, że brat jej męża spowodował wypadek drogowy. Zaniepokojone małżeństwo szybko przelało na wskazane konto bankowe najpierw 4 000 litów, potem 13 000 litów. I dopiero potem wyjaśnili, że to była „lipa”! Oszuści na tyle są uświadomieni, że znają i numery zwykłych telefonów, i kormórkowych. Co w takim przypadku robić? To, co już policja dawno radzi: nie spieszyć z przelewaniem pieniędzy! Należy najpierw skontaktować się z sprawcą lub poszkodowanym. Poza tym w ciągu doby można zasięgnąć informacji pod nr 112 — radzi pani Lucija.

Irena Litwin

Na terytorium komisariatu policji nr 3 w styczniu br. zanotowano mniej przestępstw niż w ciągu stycznia roku ubiegłego, odpowiednio: 251 i 280. Zmniejszyła się liczba przestępstw dokonanych w miejscach publicznych z 268 do 240. Wzrosła liczba kradzieży z mieszkań z 11 do 36, drobnych kradzieży z 131 do 155. Liczba protokołów spisanych w związku z używaniem narkotyków wzrosła z 30 w styczniu ub. r. do 155 w styczniu br.

Pożar wybuchł nieprzypadkowo

Daktarienė „pod obstrzałem”?

Wczoraj w nocy w Kownie palił się dom należący do matki Henrikasa Daktarasa. Pożar przy ul. J. Naujalio wybuchł około godz. 3. Po pięciu godzinach cztery wozy strażackie zlikwidowały zarzewie pożaru. Wczoraj rano na miejscu dyżurował jeden wóz strażacki. Według wstępnych danych, ludzie nie ucierpieli.

Jedno z mieszkań w domu należy do Jadvygi Daktarienė, w innym mieszka jej krewna.

O pożarze funkcjonariuszy poinformował sąsiad matki Daktarasa, później do strażaków zatelefonowała gospodyni.

Pożar wybuchł w jej pokoju, następnie ogień przerzucił się na przybudówkę domu. Przed przybyciem straży ogniowej kobieta sama próbowała gasić pożar, jednak nie poradziła sobie. Spaliły się meble i inne rzeczy, będące w mieszkaniu.

Strażacy uważają, że mogło to być umyślne podpalenie, ponieważ uszkodzeń instalacji elektrycznej nie stwierdzono. Funkcjonariusze przypuszczają, że podpalacz mógł rzucić przez okno do pokoju pojemnik z płynem łatwopalnym. Jest



Henrikas Daktaras powiedział, że nikt mu nie groził i pożar nie może być łączony z jego osobą
Fot. ELTA

to już drugi przypadek w ciągu bieżącego miesiąca, gdy ten dom trafia w centrum uwagi. Na początku miesiąca do wnętrza budynku „wjechała” uprowadzona przedtem ciężarówka spółki „Petrašiūnų statyba”. W tym momencie w domu gospodyni nie było.

Sam Henrikas Daktaras wczoraj powiedział, że nikt mu nie groził i pożar nie może być łączony z jego osobą. Jego zdaniem, dom matki mogli podpalić włóczędzy z dzielnicy Wiliampol, „których w tych miejscach nie brakuje”. Dom był ubezpieczony.

Na podstawie doniesień BNS, ELTA stronę przygotowała Irena Litwin

Kryminały

Nożyce pod ręką

W niedzielę około godz. 20 do rosieńskiego szpitala z domu starców we wsi Blinstrubiškiai przywieziono mieszkańca placówki, 31-letniego A. P. z przekłutym piuccem. Poszkodowany powiedział, że drugi lokator domu starców podczas konfliktu uderzył go ostrym przedmiotem w pierś. Ustalono, że napadu z nożycami dokonał 66-letni A. N. Zdaniem funkcjonariuszy, mężczyźni pogniwiali się po tym, gdy jeden z nich położył się do łóżka w ubraniu. Doszło do ostrej wymiany słów, po czym A. N. schwylił leżące pod ręką nożyce i uderzył współlokatora. Ciężko chory napastnik po przesłuchaniu został zwolniony.

Potężna fala

W niedzielę późnym popołudniem na skutek wybuchu spalił się drewniany dom we wsi Sausyniai w rejonie kowieńskim. Podczas incydentu gospodarze — Virginijus K. (1968 r. ur.) i jego przyjaciółka Žilvija J. (1973 r. ur.) doznali poparzeń twarzy, rąk i nóg. Odwieziono ich do Kowieńskich Klinik Uniwersyteckich. Przypuszcza się, że nieszczęście spowodował ułatniający się z butli gaz. Przesłuchana kobieta potwierdziła, że na kuchence gazowej przygotowywała posiłek. Poszkodowana zapewniała, że zakręciła kurek, chociaż czuła, że gaz w butli się kończy. Być może jednak zapomniiała to zrobić, albo zakręciła kurek nie do końca. Mężczyzna podczas wybuchu oglądał telewizję. Fala wybuchowa wyrzuciła go na podwórze. Na szczęście, dzieci w tym czasie bawiły się na podwórzu.

Nieletni złodziej

Wczoraj około godz. 2.35 do poniewieskiej policji zatelefonował 22-letni N. K. i zawiadomił, że z podwórza przy ul. Ramygalos zginął jego Mercedes Benz. Mniej więcej o godz. 3 uprowadzony samochód zauważono na drodze wiodącej do wsi Šilagalai. Funkcjonariusze zatrzymali jadącego autem 17-letniego J. S. i osadzili go w areszcie.

Cuda na granicy

W ubiegłym tygodniu na przejściu granicznym w Solecznikach zatrzymano samochód Opel Omega, prowadzony przez obywatela Rosji J. V. 40-letni mężczyzna wioził 850 g białego metalu, którego nie deklarował. Prawdopodobnie były to trzy kawalki platyny. Wartość przemytu szacuje się na ponad 100 000 litów. Towar prawdopodobnie był przeznaczony na czarny rynek metali Europy Zachodniej.

Kłajpedzcy celnicy zatrzymali również interesujący towar. W przyczepie-kontenerze ciężarówki, należącej do spółki „Pamarito takas” część ładunku zadeklarowana jako kalosze w cudowny sposób „zamieniła się” w buty. Wskazana w deklaracji zanizona wartość towaru ułatwiła spółce niezapłacenie do budżetu podatku oraz cła w wysokości ponad 65 tys. litów. Obuwie wyprodukowane w Chinach miało trafić do wileńskiej spółki „Ginkula”.

W Kiejdanach – polski jubileusz

Płynąca z pieśnią „Issa”

Issa... Ta nazwa jest znana mniej lub więcej chyba na wszystkich kontynentach. Oczywiście, dzięki autobiograficznej powieści „Dolina Issy” Czesława Miłosza, która została przetłumaczona na wiele języków. Zespół śpiewaczy „Issa” nie jest znany na całym świecie, tym niemniej wzbudza ogromny szacunek i podziw inicjatywa kiejdańskich Polaków, którym przyszło działać w warunkach bardziej niż mniejszościowych.

W ubiegłą sobotę Kiejdański Oddział Związku Polaków na Litwie zaprosił na jubileusz pięciolecia zespołu „Issa”. I chociaż większość Polaków mieszka raczej na terenie wiejskim – Dotnowa, Akademia i in., zebrano się w centrum rejonowym, znanym z działalności Radziwiłłów i sienkiewiczowskiego „Potopu” miasteczku – Kiejdanach.

Pan Zenonas i 11 pań

Kierownikiem artystycznym zespołu „Issa” jest Zenonas Bernadišius. Zamienił w ubiegłym roku tragicznie zmarłego Wacława Szablewicza. Pan Zenonas jest zadowolony ze współpracy z polskim zespołem, oczywiście żadnych tu narodowościowych animozji nie ma. Jedenaście pań, a czasami i więcej, regularnie uczęszcza na



Pan Zenonas jest zadowolony ze współpracy z polskim zespołem

próby, są pełne werwy i entuzjazmu.

Od założenia w zespole Regina Gutauskienė (z domu Klimaińska). Jest nie tylko śpiewaczką, ale również starościna zespołu, życzliwie udziela swego własnego mieszkania na próby „Issy”. W muzycznym gronie dostrzegamy i córkę pani Reginy – Wioletę, śpiewała także synowa, zanim była zdrowa jej matka.

Pani Regina pracowała jako ekonomista w fabryce biochemii, w roku 1982 doczekała się emerytury. Wychowała z mężem czwórkę dzieci, dwóch synów i dwie córki, tylko wdową została zbyt wcześnie... Troje z nich mieszka w Kiejdanach, najmłodsza na wsi. Doczekała się już wnuków, ma też prawnuka. Jedna wnuczka studiuje w Stanach.

Pani Gutauskienė urodziła się w powiecie kiejdańskim, w majątku Montwilany. Dziadek ze strony mamy – Aleksander Wędziagolski, babcia z domu Duchnowska. Koło Kiejdan dziadkowie mieli majątek Jodkiszki.

Na Laudzie od dawien dawna Teresa Jaśkunienė. Urodziła się w Nowotrzebianach koło Kiejdan, jako córka Władysława Szniurewicza i Joanny z Bielskich. Siostra Jądżwiga mieszka w Szawlach, brat Antoni w Kownie, Czesław, Weronika, Maria, Helena i Janina w Kiejdanach.

Pani Teresa śpiewa też w chórze kościoła św. Józefa, chórze ześłańców i więźniów politycznych „Diemedis”.

Pani Irena

„Motorem” każdej imprezy jest prezes Kiejdańskiego Oddziału Związku Polaków, prezes „Issy” – Irena Duchowska. To dzięki niej działa szkółka niedzielna, są liczne kontakty z Wilnem i Polską.

Pani Irenie aktywnie pomagają



Na scenie „Zgoda” z Rudomina – wielka popularyzatorka polskiego tańca



„Issa” działa już 5 lat

w działalności jej dzieci (mogliśmy o tym przekonać się w ostatnią sobotę): Alina, sekretarz kiejdańskiego oddziału ZPL, studentka V roku zarządzania Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina, Paweł, absolwent Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, obecnie st. specjalista Działu Finansów Agencji Płatniczej przy Ministerstwie Rolnictwa Litwy, i Kazimierz, student IV roku fizyki i informatyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.

Pani Irena ukończyła Szkołę Średnią w Miednikach, w 1977 r. fizykę w Instytucie Pedagogicznym w Wilnie.

Przyjechała na Kiejdańszczyznę, bo mąż tu chciał kontynuować działalność naukową w Akademii Rolniczej w Dotnowie.

Od r. 1977 jest nauczycielką fizyki w Szkole Średniej w Akademii, od dwóch lat jest nauczycielem metodykiem.

Swą wiedzę wykorzystuje również w dziedzinie reformy szkolnictwa, jest konsultantem rejonu kiejdańskiego. Jest również autorką słów i melodii piosenek zespołu.

Goście z Wileńszczyzny i Kowieńszczyzny

Na jubileusz z Wileńszczyzny przybyły zespoły – „Stare Troki” i „Zgoda” z Rudomina, których występy również złożyły się na świąteczny koncert. Półtoragodzinną impreza stanowiła przepiękną wiankę patriotycznych pieśni i tańców. Niejednemu laudańczykowi ła w oku się zakręciła, starszym osobom przypomniły się dawne czasy.

Należy zaakcentować tu wielkie

zaangażowanie „Starych Trok” i „Zgody”, tryskających werwą i niezwykłą młodzieńczą energią. Zresztą już nie po raz pierwszy występują w roli wielkich „nośników” polskiej kultury. Wyjazd do Kiejdan z Wilna był o 7.00, a stawili się zespolacy in corpore.

„Zgoda” tradycyjnie zauroczyła wianką polskich tańców, również



Irena Duchowska – „motor” każdej kiejdańskiej imprezy

pięknymi połączeniami kompozycji choreograficznych i wokalnych. Nie brak tu elementów ludowego humoru, przyjmowanych nadzwyczaj mile przez publiczność. Jak chociażby piosenka „Żeby był zegarkiem na złotym łańcuszku” lub „Sądeckie dziewczuchy nie lubią tańcować” i in.

„Stare Troki” podbijają publiczność śliczną interpretacją znanych utworów „Pije Kuba do Jakuba”, „W moim ogródeczku rośnie różyczka” i in. Do gustu dla wielu przypadła „Nad Wilenką”, wykonana na kilka głosów. Tekst napisała zespołanka Helena Wróblewska, muzykę – kierownik „Starych Trok” Edward Trusewicz.

Koncert gości z Wileńszczyzny

zakończyli Marszem Dąbrowskiego w starej wersji.

Uroczystość w Kiejdanach stała się imprezą Polaków całej Litwy Środkowej. Przybyli i pozdrowieni złożyli Antoni Mejer, lider poniewiejskiego koła Związku Polaków, Wiktor Zarzecki, przewodniczący koła ZPL w Szawlach, Franciszka Abramowicz, prezes z Kowna i Weronika Bogdanowicz, przewodnicząca jezioroskiego oddziału ZPL z Turmont.

... i konsul z wicemerem

Konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Cygnarowski, gratulując osiągnięć, przypomniał, że instytucja pod jego kierownictwem ma dwa zadania: „wspierać obywateli RP w razie potrzeby, jak również troszczyć się o rodaków”. Wyraził radość, że impreza jednoczy Polaków z kilku miejscowości.

Sekretarz odpowiedzialny Związku Polaków Litwy Edward Trusewicz (miał dwie role, bo również kierownika artystycznego „Starych Trok”) złożył gratulacje i dar pieniężny od organizacji. Przypomniał, że wsparcia obecnej imprezie udzielił także prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski.

Władze rejonu prezentowali wicemer Algimantas Dagys i kierownik wydziału kultury Kęstutis Tadalnikas.

Nie zabrakło lampki szampa i tradycyjnych „Stu lat”, już w sali kameralnej. Na pożegnanie mówiono „Do zobaczenia!”, bo każdy wyraził nadzieję, że jeszcze będzie okazja do Kiejdan wrócić.

Andrzej Puksztó
Fot. Zbigniew Markowicz

Z kroniki kulturalnej

Tom z oficyny OKML

W oficynie pod egidą Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy ukazał się ponad 150-stronicowy tom materiałów z międzynarodowej konferencji dla młodych absolwentów wyższych uczelni Europy Środkowo-Wschodniej, zorganizowanej również przez OKML we wrześniu 2002 r. w Domu Pracy Twórczej Ministerstwa Kultury RP w Wigrach. Pisaliśmy o tym w swoim czasie.

Tom nosi tytuł „Do Unii Europejskiej dla jakości życia” – tak właśnie brzmiało hasło konferencji. Całość materiałów pokonferencyjnych wynosi ok. 500 stron.

Obecny tom zawiera tylko samą kwintesencję wypowiedzi referentów w językach polskim i angielskim.

Niemniej jest to bardzo pożyteczna i ważna lektura w przededniu wejścia naszych krajów do struktur UE.

Teksty charakteryzuje głęboki ładunek intelektualny, piękną myśl

i słowo. Czyta się je z wielką satysfakcją.

Ponadto przewodniczący OKML Leon Brodowski informuje o spotkaniu przedstawicieli Klubu z Danutą Hubner, ministrem ds. europejskich RP. Na konferencji we wrześniu bowiem mówiono m. in. o zamiarze powołania z inicjatywy OKML Fundacji Europy Środkowo-Wschodniej „Lithuania”.

21 stycznia br. podczas Walnego Zebrania Klubu podjęto stosowną decyzję o powołaniu tej Fundacji.

Zapowiedź nowych kontaktów

Zapewne wszyscy dobrze pamiętają słynną powieść Jarosława Nowerlego „Pamiętka z Celulozy”. Niewątpliwie, jest to dzieło o wybitnych walorach literackich. Należy także do lektur szkolnych.

Po raz pierwszy przedstawiciele Ziemi Kujawskiej, gdzie toczy się akcja powieści Nowerlego zainteresowali się wileńskim środowiskiem literackim.

Wydawnictwo „Droga” – za

zgoda organizatorów Danuty Czerwińskiej-Murawskiej oraz Mariana Kustry – zaprosiło na imprezę w marcu trzech naszych literatów. W programie mają uczestniczyć Jerzy Surwiło, Wojciech Piotrowicz oraz przedstawiciel młodszego pokolenia Romuald Ławrynowicz.

Trasa imprez ma objąć miejsca akcji „Pamiętka” – Włocławek oraz Chełmno i Brześć Kujawski.

Liczmy, że po powrocie czytelnicy otrzymają nieco szerszą relację z wojaży twórczych wilnian.

Danuta Werowska

Kuprianiszki pozostają sceptycznie nastawione do obietnic władz miasta

Krok do przodu, czyli poślizg na miejscu

Zapewnienia miejskich urzędników, że w Kuprianiszkach zostanie zbudowana droga oraz wodociąg miejski jako rekompensata za budowę w okolicach miejskiego zakładu przetwórstwa gruzów budowlanych, nie przekonały mieszkańców tej podwileńskiej miejscowości w szczerości intencji władz miejskich.

— Są konkretne plany tych budowl, dlatego przyjechaliśmy tu do was, żeby z wami uzgodnić ich realizację — przekonywał co do szczerości intencji Aleksandras Stasys Lukšas, kierownik Departamentu Rozwoju Miasta.

— Nie chcemy rozmów i targu. Chcemy, żeby miasto wybudowało nam drogę oraz wodociąg równoległe z budową zakładów przetwórstwa guzów budowlanych — ripostowali mieszkańcy Kuprianiszek.

Kolejna narada z mieszkańcami wsi w sprawie budowy zakładów przetwórstwa odbyła się wczoraj przed południem już tradycyjnie przy przydrożnym krzyżu w Kuprianiszkach. Mimo miejsca spotkania, symbolizującego też wiarę w lepsze jutro, mieszkańcy Kuprianiszek byli sceptycznie nastawieni do kolejnych obietnic magistratu.

— Podstawowym problemem do rozstrzygnięcia pozostaje wywóz odpadów budowlanych z terenów przyszłego zakładu. Dopiero po rozwiązaniu tego zagadnienia będziemy mogli zaakceptować propozycję władz miasta wybudowania nam drogi i wodociągu — wyraziła stanowisko mieszkańców wsi Halina Łuczynska, mieszkanka Kuprianiszek. Poddała też wątpliwości sensowność budowy zakładów, bowiem, jak powiedziała, w Wilnie już istnieje zakład przetwórstwa gruzów budowlanych, który dziś ma duże rezerwy produkcyjne i gotów jest przejąć całą robotę nowo powstającego zakładu. Niestety, kierownictwo tego zakładu, z przyczyn bliżej nieokreślonych i mimo wcześniejszych zapowiedzi, nie dotarło wczoraj do Kuprianiszek, żeby osobiście potwierdzić wiarygodność zobowiązań i posiadanych mocy produkcyjnych.

Opinia mieszkańców

Aleksandras Stasys Lukšas stwierdził też, że nie jest upoważniony do rozpatrywania sprawy ra-

jonalności budowy, bowiem przyjechał do Kuprianiszek w celu konkretnym — uzgodnienia planów budowy drogi oraz wodociągu w Kuprianiszkach. Dlatego prosił mieszkańców, żeby się skupili właśnie nad tym tematem i wyrazili swoją opinię względem planów budowy. Toteż mieszkańcy ją wyrazili.

— Nie chcemy, żeby wysypisko gruzów zatrzymało nam powietrze i ziemię. Obawiamy się, że wysypisko ściągnie tu maneli, którzy będą harcowali w okolicach w poszukiwaniu środków do życia — mówili chórem. Obawiali się też, i chyba najbardziej, że miasto nie dotrzyma obietnicy wybudowania drogi i doprowadzenia wody. Zresztą mają do tego prawo i powody, bowiem nawet spotkanie odbywało się w wymownym dla nich punkcie — w pobliżu wieży ciśnieniowej, którą przed laty samorząd rejonu wileńskiego wybudował tu jako również znak dziękczynny. Wtedy mieszkańcom Kuprianiszek obiecano wodę za zgodę na rozparcelowanie kilku hektarów wiejskiej ziemi pod budowę prywatne. Dziś w Kuprianiszkach wody jak nie było, tak nie ma nadal (bo wieża została wybudowana w nieodpowiednim miejscu), chociaż jeszcze przed laty nie jeden wieniec zawieszono na budowach na rozparcelowanych działkach.

Przedstawiciele samorządu bronili jednak swoich pozycji. Tłumaczyli, że przyjechali tu z konkretnymi planami budowl, by miasto mogło spełnić z kolei swoje obietnice. Tłumaczyli też, że manelstwa w okolicach nie będzie, bo to przede wszystkim interesem zakładu, więc zakład, zdaniem pracowników samorządu, postara się o zabezpieczenie terenu przed tzw. bomżami.

— A jeśli z kolei zakład nie sprosta wymogom ekologii, to jego praca natychmiast zostanie wstrzymana — rozpraszal kolejne obawy zebranych kierownik departamentu.

„Zapomniana” 100-procentowo racjonalna propozycja

Mieszkańcy nalegali też na tym, by miasto nie odrzucało możliwości wywozu odpadów z terenów budowanego zakładu. Włodzimierz Sipowicz, starosta gminy Niemież, w obrębie której leżą Ku-



Kolejna narada z mieszkańcami wsi w sprawie budowy zakładów przetwórstwa odbyła się wczoraj przed południem już tradycyjnie przy przydrożnym krzyżu w Kuprianiszkach
Fot. Marian Paluszkiwicz

prianiszki, poinformował, że odpady mogą być wywożone do pobliskiej wyeksploatowanej już żwirowni w okolicach Wielkiego Siola.

— Propozycja ta jest w stu procentach dobra — zgodził się Lukšas.

— Wymaga ona jednak omówienia i konkretnego opracowania, dlatego może być propozycją do dalszego rozpatrywania. Odpady gruzów budowlanych mogą i będą ewentualnie wykorzystywane nie tylko do wypełnienia wyczerpanych żwirowni, ale też jako podkład gruntowy pod miejsca niektórych budowli, jak na przykład stadionów, których budowa jest planowana w okolicach pobliskiej ulicy Żirnių — dodał kierownik departamentu.

Przybyli na naradę do Kuprianiszek urzędnicy miejscy mówili, że propozycja wywożenia odpadów budowlanych z terenu zakładów jest dla nich świeża, wcześniej nie brana pod uwagę. Niemniej jednak tu nie byli do końca szczerzy, bowiem podczas spotkania z merem miasta Artūrasem Zuokasem w październiku 2002 roku mieszkańcy Kuprianiszek z taką propozycją właśnie wystąpili, a podczas kolejnego

spotkania mieszkańców wsi z merem miasta 19 listopada 2002 roku, tym razem u mera, głowa miasta nawet zobowiązał Vitę Braškiene, kierowniczkę Wydziału Ochrony Środowiska Departamentu Rozwoju Miasta do „wzięcia pod uwagę propozycji” mieszkańców Kuprianiszek. Mimo że pamięć urzędników nie sięga nawet kilku miesięcy wstecz, mieszkańcy Kuprianiszek raz jeszcze ponowili swoją propozycję i prosili tym razem bezpośrednio Lukšasa, żeby zwrócił na nią uwagę.

— Wiemy, że pan rozumie nasze problemy, dlatego prosimy, żeby propozycja wywożenia odpadów budowlanych z terenu zakładów była brana pod uwagę — prosili Lukšasa mieszkańcy Kuprianiszek.

Czekając na kompromis

Głównym jednak tematem wczorajszej narady w Kuprianiszkach, przynajmniej dla przedstawicieli samorządu, było uzgodnienie planów budowy drogi i wodociągu. Propozycja miasta zakłada, że zostanie wyasfaltowana droga od Mińskiej szosy do tzw. Łącznikowej. Tą drogą będzie też kursował miejski autobus. Natomiast plan wodocią-

gu zakłada doprowadzenie wody do każdego domostwa w Kuprianiszkach, które podpisze umowę z UAB „Vilniaus vandenys”. Vytautas Kisielis, dyrektor wykonawczy „Vilniaus vandenys” poinformował mieszkańców, że projekt budowy wodociągu jest już gotowy od kilku miesięcy i obecnie czeka na realizację.

Mieszkańcy Kuprianiszek przyjęli do wiadomości plany budowl, ale swoją zgodę na ich realizację uzależnili od „kompromisu” z merem miasta w sprawie wywozu odpadów budowlanych z terenu zakładów przetwórstwa gruzów”.

A tymczasem, zanim do tego kompromisu dojdzie albo też nie, miasto tytułem potwierdzenia swoich „dobrych intencji” względem Kuprianiszek puszcza pierwsze jaskółki dobrej nadziei — już od jutra uruchamia bezpośrednią linię autobusową z Wilna do Kuprianiszek. Będą to, co prawda, mikrobusy typu „Lublin”, bo jak na razie miejskie Karosy albo Ikarusy nie mają możliwości wjechania do wsi, ale cena biletu będzie miejska — 80 centów. Mikrobusy będą na razie kursowały w godzinach szczytu — z rana i wieczorem.

Stanisław Tarasiewicz

Zmienia się ustawa — zmienia się wysokość kar

Usługi komornika

Po wejściu w życie od 1 stycznia 2003 roku nowej ustawy o komornikach sądowych, zmieniły się też wysokości kar, egzekwowanych poprzez biura komorników sądowych, które stały się już prywatnymi instytucjami.

Zwracamy uwagę wszystkich aktualnych i przyszłych naruszcycieli — będziecie musieli opłacić dodatkowe wydatki administrowania sprawy (I) i wynagrodzenie komornikom za realizowanie pisma wykonawczego (II). Np:

za wyznaczoną karę do 200 litów + 30 litów (I) i + 100 litów (II)

za wyznaczoną karę od 200 litów do 1000 litów + 60 litów i + 200 litów

za wyznaczoną karę od 1000 litów do 2000 litów + 70 litów i 19 proc. sumy

za wyznaczoną karę od 2000 litów do 3000 litów + 80 litów i 18 proc. sumy itd.

Ustalono 14 zmiennych wielkości

Zależnie od kategorii dokumentu wykonawczego (np. w sprawie przekazania przedmiotów egzekutorowi, w sprawie wręczenia wezwania sądowego, w sprawie stosowania tymczasowych środków ochrony itd.) również zmieniają się wysokości egzekwowanych wydatków, których uprawomocniono 15.

Przewidziano również cenniki wydatków wykonawczych, które podano w 17 punktach. Na przykład sprawdzenie osoby dłużnika i jego sytuacji majątkowej w miejscu jego

zamieszkania opodatkowuje się w wysokości 30 litów; nałożenia aresztu na mienie (np. otaksowanie samochodu osobowego albo sporządzenie opisu majątku) opodatkowuje się w wysokości 60 litów za jedną godzinę pracy komornika sądowego.

Zatem wszyscy naruszcyciele powinni się zastanowić. Życzymy, aby wszyscy nie dopuszczali się wykroczeń i przyjaźnili się z prawem.

Sekretarz odpowiedzialny Komisji Administracyjnej m. Wilna Rymvydas Butautas Kudirka

PS. Udzielamy bezpłatnej, wszechstronnej informacji kierownikom wspólnot domów wielomieszkańczych, wspólnot ogródkowych, przedsiębiorstw świadczących usługi pod nr telefonu 8 674 20801.

W środy od godz. 17.00 do 20.00 w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie przy ul. Naugarduko 76 (pokój 210) udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego znacjonalizowanego mienia.

Rejestracja pod nr. tel. 8-5 23311056.

Miłośnicy klasycznej muzyki polskiej są zapraszani na recital pianistki Marii Korockiej-Soszkowskiej

Recital odbędzie się 28 lutego, w piątek, o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej

W programie najstojniejsze i najbardziej lubiane utwory Ogińskiego, Paderewskiego, Moniuszki oraz Chopina. Wstęp wolny

Polska

Rolnicy znów wyszli
na drogi

Wczoraj rolnicy znów wyszli na drogi. Najwięcej blokad było przed południem w Wielkopolsce i w Kujawsko-Pomorskiem. Zablokowane były niektóre drogi krajowe.

W Wielkopolsce rolnicy zablokowali drogę krajową nr 11 m.in. w Gościewie, Nowym Mieście i Koszutach. Wszędzie ruch odbywał się objazdami bądź wahadłowo. W woj. kujawsko-pomorskim rolnicy zablokowali drogi m.in. Toruń – Łódź w Grzywnie, Lubieniu Kujawskim i Wiągu; Bydgoszcz – Poznań w Jaroszewie; Bydgoszcz – Warszawa na Obwodnicy Nakła nad Notecią i w Zębówcu; Olsztyn – Poznań w Grębocinie, Kowalewie Pomorskim, Lipnicy i Wylatowie. W Łódzkiem ponad 200 rolników blokowało drogę krajową Warszawa – Wrocław – Kudowa w Gomulinie koło Piotrkowa Trybunalskiego.

Misja MFW

Misja Międzynarodowego Funduszu Walutowego będzie przebywała w Polsce od 25 lutego do 10 marca – poinformowało wczoraj biuro prasowe Ministerstwa Finansów.

Celem pobytu misji MFW jest zapoznanie się z aktualną sytuacją gospodarczą Polski, z planami w zakresie polityki gospodarczej, budżetowej i monetarnej oraz zebranie odpowiednich danych statystycznych do corocznego raportu Funduszu o Polsce. Raport MFW zawiera opis sytuacji makroekonomicznej w kraju i prognozy ekspertów Funduszu na temat rozwoju gospodarki. Raport jest następnie omawiany przez zarząd MFW i publikowany.

Chmury nad prezesem TVP

Robert Kwiatkowski powinien być zawieszony w obowiązkach prezesa telewizji publicznej – uważa Anna Popowicz z Rady Nadzorczej TVP.

Podczas rozmowy w radiu "PiN" Popowicz, która na poprzednim posiedzeniu Rady złożyła wniosek o zawieszenie Kwiatkowskiego, "zastanawia się" czy powinna to zrobić ponownie. Jej zdaniem, obecnie należy postawić wniosek o poszerzenie składu zarządu Telewizji Polskiej do trzech osób i obsadzić trzecie miejsce w drodze konkursu.

Łatwy łup na kolei

Policjanci z Rzepina w Lubuskiem zatrzymali trzech mężczyzn okradających transportowane koleją samochody. Mieli przy sobie 15 radioodtwarzaczy i karty kodowe do nich.

Łłodziej – mężczyźni w wieku od 28 do 31 lat – okradali samochody przewożone pociągami, które stały na bocznicach kolejowych w Rzepinie – dużym, nadgranicznym węźle kolejowym w Lubuskiem. Są podejrzani o kradzież radioodtwarzaczy z nowych volkwagenów transporterów. Przypadek ten po raz kolejny pokazuje, że przewożone pociągami samochody są łatwym łupem dla złodziei. Szczególnie wtedy, gdy w ich wnętrzu znajdują się kluczyki, karty kodowe i kompletne wyposażenie – ocenia policja.

Amerykański sekretarz stanu ostrzega

"Czarny dzień Narodów Zjednoczonych"

Amerykański sekretarz stanu Colin Powell wyraził wczoraj w Pekinie nadzieję, że Bagdad zastosuje się do żądań ONZ. "Jeśli Irak zignoruje te postulaty, a ONZ nie podejmie żadnych działań, będzie to czarny dzień Narodów Zjednoczonych" – powiedział na konferencji prasowej.

Podróżujący po krajach Azji Powell rozpoczął wczoraj rozmowy z politykami chińskimi, poświęcone przede wszystkim sprawie Iraku i Korei Północnej.

Powell chce przekonać Chiny, by w Radzie Bezpieczeństwa ONZ poparły nową rezolucję w sprawie Iraku, a także, by przekonały Koreę Północną do rezygnacji z ambicji atomowych – Pekin podjął już mediację w tej sprawie.

Chiny wielokrotnie wzywały do pokojowego rozwiązania kwestii Iraku i opowiadały się za tym, by dać więcej czasu inspektorom rozbrojeniowym ONZ. Zdaniem części analityków, Chiny – które jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ mają prawo weta – mogą raczej wstrzymać się podczas głosowania nad nową rezolucją iracką niż ją zablokować.

Powell, który w niedzielę przed odlotem z Tokio do Pekinu powiedział, że "czas podjąć działania" w celu rozbrojenia Iraku, spotkał

się wczoraj z wiceprezydentem ChRL, Hu Jintao (czyt. hu dzin-t'hao) oraz szefem chińskiej dyplomacji Tang Jiaxuanem (czyt. t'hang dzia-suan). Na konferencji prasowej po rozmowach z Hu i Tangiem, Powell ujawnił, iż Chiny podjęły działania mediacyjne w kwestii północnokoreańskiej. Zaznaczył jednak, że nie może jeszcze publicznie przedstawić szczegółów inicjatywy Pekinu. Dodał tylko, że jego rozmówcy są poinformowani o "dążeniach i interesach USA" w tej kwestii.

Zarówno Chiny, jak i Korea Południowa, wcześniej deklarowały już, że będą dążyć do pokojowego rozstrzygnięcia sporu, dotyczącego programu atomowego, realizowanego przez Phenian. W Pekinie i Seulu wskazywano, że warunkiem rozładowania napięć na Półwyspie Koreańskim muszą być bezpośrednie rokowania amerykańsko-północnokoreańskie. Powell nie skomentował tego aspektu swych pekińskich rozmów.

Przewidywane jest też spotkanie amerykańskiego gościa z prezydentem Chin Jiang Zeminem (czyt. dziang dzie-min).

Dzisiaj Powell będzie już w Seulu, gdzie weźmie udział w ceremonii objęcia urzędu przez nowego prezydenta Ro Mu Hiuna.

Co najmniej 240 ludzi zginęło w Xinjiangu

Trzęsienie ziemi

Co najmniej 242 osoby zginęły w silnym trzęsieniu ziemi, które nawiedziło rejon Xinjiangu (Sinkiangu) na północnym zachodzie Chin – poinformowała wczoraj chińska agencja prasowa Xinhua (czyt. sinhua). Jest około tysiąca rannych.

Ostateczny bilans trzęsienia może okazać się jeszcze wyższy – zastrzegł przedstawiciel władz lokalnych, cytowany przez Reutera.

Wstrząsy miały siłę 6,8 stopnia w otwartej skali Richtera.

Epicentrum znajdowało się na granicy powiatów Bachu (czyt. paczhu) i Jiashi (czyt. dzia-szy) na zachodnim krańcu ujgurskiego autonomicznego regionu Chin, w pobliżu granicy z Kirgistanem.

Trzęsienie spowodowało znaczne straty materialne. Co najmniej tysiąc domów – w tym także siedziby szkół i administracji – całkowicie legło w gruzach. Pod gruzami zawalonych budynków mogą znajdować się ludzie.

Izrael wycofał wojska z Beit Hanun

Odwet za odwet

Izrael wycofał wczoraj wojska z miejscowości Beit Hanun w Strefie Gazy. Izraelczycy weszli tam w nocy z soboty na niedzielę, zniszczyli domy sześciu ekstremistów palestyńskich i zatrzymali pewną liczbę Palestyńczyków.

Bilans niedzielnych starć sił żołnierzy izraelskich z Palestyńczykami w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu - to 11 ofiar śmiertelnych po stronie palestyńskiej i jeden żołnierz izraelski, zabity na południu Strefy Gazy przez bojowników Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny.

Izraelczycy zniszczyli wiele domostw i pół uprawnych w pobliżu

Beit Hanun, reagując na dokonywane stamtąd liczne ataki raketowe na izraelskie miasto Sderot. W operacji w Beit Hanun uczestniczyło ponad 20 izraelskich czołgów i dwa buldożery, a wsparcie z powietrza zapewniały trzy śmigłowce. Żołnierze z psami przeszukiwali domy.

Izraelczycy zatrzymali kamerzystę Reutera, twierdząc, że jest podejrzany o działalność ekstremistyczną.

Ponad 1,9 tys. Palestyńczyków i ponad 700 Izraelczyków zginęło od 28 września 2000 roku, kiedy rozpoczęła się obecna palestyńska intyfa, czyli powstanie przeciwko okupacji izraelskiej.

Akcja Greenpeace'u w Wielkiej Brytanii

Zieloni przeciwko Esso

Aktywiści organizacji Greenpeace sparaliżowali wczoraj pracę centrali Esso w Leatherhead w W. Brytanii i zablokowali 100 stacji benzynowych tej firmy, którą oskarżają o wspieranie wojny przeciwko Irakowi.

Esso należy do amerykańskiego giganta naftowego ExxonMobil.

Wczoraj o świcie około 300 akty-

wistów Greenpeace, niektórzy w kostiumach tygrysów, bo tygrys jest symbolem Esso, demontowali główne wyłączniki zasilania dystrybutorów na stacjach benzynowych Esso. Protestujący wzięli też szlauchy dystrybutorów. Greenpeace twierdzi, że ExxonMobil i Esso finansują waszyngtońskie ugrupowania, dążące do wojny przeciwko Irakowi.



Powell powiedział, że "czas podjąć działania" w celu rozbrojenia Iraku. Fot. EPA-ELTA

Szef brytyjskiego MSZ wierzy w pokojowe rozwiązanie

"Wybór należy do Bagdadu"

Brytyjski minister spraw zagranicznych Geoff Hoon powiedział wczoraj w Kuwejcie, że jest jeszcze czas na pokojowe rozwiązanie kryzysu irackiego.

"Jeszcze można rozwiązać tę kwestię w sposób pokojowy, w ramach ONZ. Jest jednak jasne, że wybór tego, co nastąpi, zależy od Bagdadu" – oświadczył Hoon, który wczoraj przybył do Kuwejtu z dwudniową wizytą.

Kuwejt, kluczowy sojusznik Waszyngtonu w regionie, jest uważany za główną bazę wypadową w ewentualnej interwencji zbrojnej wobec Iraku.

Brytyjski minister wyraził też zaniepokojenie informacjami prasy,

jakoby Irak rozmieścił rakiety w strefie przygranicznej z Kuwejtem.

Według ostatniego wydania niemieckiego tygodnika "Frankfurter Allgemeine Sonntagszeitung", Irak naruszył na początku lutego rezolucję 949 Rady Bezpieczeństwa ONZ, rozmieszczając nowe rakiety typu "Ababil-100" w strefie przygranicznej z Kuwejtem. Stwarza to niebezpieczeństwo dla alianckich oddziałów, w tym także niemieckich żołnierzy.

Rezolucja nr 949, podjęta przez Radę Bezpieczeństwa ONZ 15 października 1994 roku, zabrania Irakowi rozmieszczania wojsk w pobliżu granic z Kuwejtem.

Katastrofa samolotu w Pakistanie

Zginął afgański minister

Afgański minister górnictwa i przemysłu Dżuma Mohammad Mohammadi, grupa jego współpracowników i chiński biznesmen zginęli wczoraj rano w katastrofie samolotu cessna w południowo-zachodnim Pakistanie – podano w Islamabadzie.

Wrak maszyny został znaleziony przez okręt pakistańskiej marynarki wojennej w morzu na południe od Karaczi. Katastrofy nie przeżyła żadna z ośmiu osób, znajdujących się na pokładzie wyczerwanego samolotu.

Wcześniej przedstawiciel firmy czarterowej Star Aviation, cytowany przez agencję Reutera, podał, że samolotem leciało "co najmniej dwu afgańskich ministrów i szef zarządu chińskiej firmy".

Dodał, że na pokładzie znajdował się także przedstawiciel pakistańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Samolot wyleciał wczoraj z największego miasta Pakistanu – portowego Karaczi – do miejscowości Jazak na granicy z Iranem.

Nie ujawniono szczegółów katastrofy. Wiadomo jedynie, iż wieża lotniska w Karaczi straciła całkowicie kontakt z pilotem wkrótce po starcie maszyny.

W ubiegły czwartek w katastrofie samolotu na północy Pakistanu zginął szef sztabu wojsk lotniczych tego kraju Mushaf Ali Mir i 16 innych osób. Do katastrofy – jak podano później – doszło prawdopodobnie z powodu bardzo złych warunków pogodowych.

Dzień „Kuriera” – zbliżenie z kowieńskimi czytelnikami

Polacy z miasta żubra

(Dokończenie ze str. 1)

– Moja ojczysta wieś Eidrigoła, jak też sąsiednia Wandziagoła i wiele okolicznych, to były polskie wsie. Jeszcze dzisiaj niektórzy starsi ludzie między sobą po polsku mówią. A my, tu w Kownie, to już tylko w „Kotwicy” i w siedzibie ZPL używamy języka ojczystego – stwierdziła. Jednak zaraz dodała, że jej 12-letnia wnuczka Aurelija dobrze zna polski i wraz z dziadkiem Marianem Zinkevičusem chętnie uczęszcza do „Kotwicy”.

Najmłodsza tancerka zespołu – to właśnie Aurelija, która opowiedziała o pobycie w styczniu z zespołem w Warszawie, o tym, jak było tam fajnie i jak jeszcze chciałyby pojechać do Polski.

Pojechałam za nim do Kowna

– Urodziłam się w Wilnie. Pochodzę z rodziny lekarskiej. Ukończyłam piąte gimnazjum. Siedziałam w jednej ławce z Czesią Ingielewicz. Gdy studiowałam medycynę, zakochałam się w koledze ze studiów i pojechałam za nim do Kowna. Moi rodzice wyjechali do Polski. Potem praca, dzieci, później wnuczek – to wszystko tak bardzo szybko następowało jedno po drugim, że ani człowiek się obejrzał, jak te lata przeleciały – wspomina z rzwym uśmiechem była wilnianka pani Sabina Pakienienė, z domu Toczkówna. Jej córka również została lekarzem, syn jest inżynierem. Chętnie rozmawiają po polsku, ich dzieci nie wyrzekają się swojej polskiej linii.



Była wilnianka Sabina Toczkówna-Pakienienė z sentymentem wspomina młode lata

Zaangażowała do zespołu męża Litwina

Pierwsze skrzypce kapeli, towarzyszącej „Kotwicy”, czyli Diana Szernbergerówna jest Polką z rejonu trockiego. Po wyjściu za mąż za Algimantasa Galdikasa zamieszkała na stałe w mieście żubra. Tu urodziło się jej dwoje synów.



Pani prezes ZPL dba o wygląd artystów „Kotwicy”



W polskim ludowym tańcu – młodzież pełna temperamentu

– Gdy zaczęłam grać w zespole, ciągle się niepokoiłam, co tam w domu robią moi mężczyźni – opowiadała Diana z uśmiechem. – A tu akurat okazało się, że potrzebny jest akordeonista w „Kotwicy”. Długo nie szukając, zaangażowałam swego męża, a później przyszedł do grupy tańecznej moi synowie. Teraz już jestem spokojna o moich mężczyzn i... o „Kotwicę” – zakończyła wesoło.

Łączy ich zespół

Gdy do rozmowy włączył się 14-letni Vytautas, młodszy syn Galdikasów, partner Aurelii, pięknie wykonujący mazura, poloneza oraz inne tańce, zapytaliśmy, czy nie są dla chłopców uciążliwe częste próby w grupie tańecznej, na co Vytautas odpowiedział, że nie ma z tym żadnego problemu.

– To tylko mamusia przeżywa i przed każdym koncertem przypomina nam: „Tylko się starajcie, tylko ładnie tańczcie!” A my i tak się staramy, bo lubimy tańczyć i lubimy swój zespół – stwierdził młodociany artysta.

To, że zespolacy lubią swoją „Kotwicę”, działającą od 1961 roku, potwierdził później nie jeden nasz rozmówca. Długoletni chórzysta Józef Hanusowski, pochodzący z Wandziagoły, powiedział, że nie wyobraża sobie życia bez zespołu, że udział w nim stał się dla większości jego uczestników okazją do wzajemnego obcowania, formą spędzania wolnego czasu. Zespolacy z uznaniem mówili o poprzednim i obecnym kierownictwie zespołu.

Landwarowska kapela poderwała kowieńczyków

Po wspaniałym artystycznym powodzeniu, jakie przygotowała „Ko-

twica” „Kurierowi Wileńskiemu”, z okazji zbliżającej się 50 rocznicy założenia gazety, przyszła kolej na gości. Koncert kontynuowała kapela „Pana Jana” z Landwarowa.

Landwarowianie, mimo wykruszonych przez choroby szeregów, podczas swego pierwszego koncertu w Kownie dali z siebie wszystko, co zresztą wyjątkowo emocjonalnie, nie szczędząc oklasków oceniła zgromadzona na sali publiczność. Piosenki od serca do serca nie mogły pozostawić nikogo obojętnym. No i trzeba było również podziwiać męstwo niestrudzonego kierownika artystycznego zespołu Jana Jarmałowicza, który akompaniował na akordeonie swym uroczym solistkom, mimo złamanego niedawno obojczyka. Więc publiczność nawet się nie domyślała o tym, ile dla pana Jana kosztowały te popisy artystyczne, ludowe melodie, rytmy dawnych lat, popularne piosenki.

Tęsknota za polskością

Rozmawiając na sali z przybyłymi na spotkanie z „Kurierem” kowieńskimi Polakami wyczuwało się, jak brakuje w tym mieście nad Niemnem polskich imprez kulturalnych, ile radości, miłych wrażeń dają naszym rodakom podobne spotkania. Niestety, mimo że Wilno od Kowna już od dawna nie dzieli granica państwowa, a odległość między miastami to zaledwie 100 kilometrów, jednakże porównując stan posiadania Polaków w obydwu tych największych na Litwie miastach, ma się wrażenie, że nadal dzieli je jednak jakaś, dzisiaj już niewidzialna, granica.

Rdzenny kowieńczyk z dziada pradziada, architekt Piotr Borysowicz w rozmowie z „Kurierem” z żalem mówi: „Niestety, niewielu zostało nas w tym mieście, najsmutniej-



Na scenie kapela pana Jana z Landwarowa

sze jest to, że prawie nie mamy młodzieży. Kto by mógł pomyśleć, że w Kownie, w którym przed wojną Polacy stanowili trzecią część mieszkańców miasta i kwitło życie polonijne, dzisiaj już trudno nawet znaleźć osoby, z którymi można by było po prostu porozmawiać po polsku. Mieszane małżeństwa, litewskie otoczenie, brak polskiej szkoły i... na przeciągu dwóch-trzech pokoleń mamy to, co mamy.” Nasz rozmówca sam przed laty śpiewał w „Kotwicy”, aktywnie udzielał się w studiu dramatycznym, więc w niedzielę po polskiej mszy z przyjemnością przyszedł obejrzeć nie tylko koncert gości z Wileńszczyzny, ale i popisy artystyczne kolejnego pokolenia „Kotwiczian”.



Piotr Borysowicz uważa, że w Kownie za mało jest polskich imprez

Mimo tak znacznych różnic w życiu kowieńskich i wileńskich Polaków, mamy oczywiście i wiele wspólnego, w tym, niestety, również wspólne problemy, jak na przykład zwrot majątku zagrabionego po wojnie. Rodzice pana Piotra (wychowanek polskiego gimnazjum w Kownie) byli przed wojną posiadaczami wartościowych nieruchomości na kowieńskiej starówce. To, jak są one zwracane, a ściślej mó-

więc niezwracane, powinni dobrze rozumieć również rodacy na Wileńszczyźnie. Urzędniczy beton jest, niestety, identycznie twardy zarówno w Kownie, jak i Wilnie.

Nie tylko dla duszy

Jak powiedział prowadzący imprezy Stanisław Michajłowski, spotkanie z „Kurierem” to nie tylko coś dla duszy, ale również okazją do wylosowania pewnej korzyści materialnej. Szczęściarzami w tradycyjnej podczas podobnych spotkań loterii, w której losowano miesięczną prenumeratę magazynowego wydania i kalendarzy „Kuriera Wileńskiego”, było 15 naszych rodaków przybyłych na spotkanie z gazetą.

Zwycięzcami naszej loterii zostali: Alina Duchowska, Alina Valauskienė, Pranas Raišys, Tadeusz Janczewski, Marija Lauskauskienė, Wanda Čakauskienė, Piotr Borysowicz, Elena Baltrušaitienė, Lukrecja Navickienė, Ewald Pacowski, Henryk Klementowicz, Eugenijus Mažeika, Irena Akučiūnienė, Henryk Walukiewicz, Helena Antanavičienė. Gratulujemy.

List gratulacyjny – dla mamy

Kowieńskie spotkanie z „Kurierem Wileńskim” miało jeszcze jeden sympatyczny akcent. Na scenie auli szkoły średniej Veršvų odbyła się ceremonia wręczenia dyplomu honorowego laureatki plebiscytu „Polak roku 2001” Hanny Szumiłło. Ponieważ słynna litewska aktorka przebywała tego dnia w Wilnie, dyplom z rąk redaktora naczelnego „Kuriera” Aleksandra Borowika, pod oklaski publiczności, odebrała mama laureatki – Janina Szumiłło.

100 lat – „Kurierowi”

Uwieńczeniem tej wspólnej imprezy kowieńskich i wileńskich Polaków było „100 lat”, bo właśnie tyle lat służenia polskości zczyli „Kurierowi” nasi kowieńscy przyjaciele. Dni „Kuriera Wileńskiego” nie byłyby możliwe bez życzliwej pomocy kierowniczkii zespołu „Kotwica” Aliny Pacowskiej, prezes kowieńskiego oddziału ZPL Franciszki Abramowicz oraz dyrektora kowieńskiej szkoły średniej „Veršvų” Vygantasa Sudenasa, który gościnnie udostępnił szkolną aulę. Do następnych spotkań w Kownie.

Jadwiga Podmostko,
Robert Mickiewicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Zespolanki „Kotwicy” wraz z kierowniczką Aliną Pacowską (druga od lewej) wtórowały solistkom kapeli pana Jana

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NBA: Orlando Magic — Chicago Bulls 110:96, Toronto Raptors — Phoenix Suns 92:89, Washington Wizards — New Jersey Nets 89:86, Cleveland Cavaliers — Philadelphia 76ers 99:119, Houston Rockets — Dallas Mavericks 85:100, Minnesota Timberwolves — Detroit Pistons 103:96, New Orleans Hornets — Memphis Grizzlies 125:123, Golden State Warriors — New York Knicks 111:107, Los Angeles Lakers — Portland Trail Blazers 92:84, Seattle SuperSonics — Milwaukee Bucks 88:58, Detroit Pistons — New Orleans Hornets 91:93, Miami Heat — Chicago Bulls 100:90, Houston Rockets — Memphis Grizzlies 93:82, San Antonio Spurs — Indiana Pacers 105:96, Utah Jazz — Denver Nuggets 99:87, Portland Trail Blazers — Milwaukee Bucks 90:93, Los Angeles Clippers — Atlanta Hawks 87:89, Washington Wizards — Dallas Mavericks 101:106, New Jersey Nets — Orlando Magic 105:113, Minnesota Timberwolves — Phoenix Suns 99:97, Philadelphia 76ers — Cleveland Cavaliers 116:103, Golden State Warriors — Atlanta Hawks 115:93, Sacramento Kings — New York Knicks 99:92, Los Angeles Lakers — Seattle SuperSonics 106:101.

• Wyniki meczów ligi NHL: New York Islanders — Colorado Avalanche 4:1, Buffalo Sabres — Los Angeles Kings 1:4, Carolina Hurricanes — Tampa Bay Lightning 2:2, Anaheim Mighty Ducks — New York Rangers 2:6, San Jose Sharks — Columbus Blue Jackets 6:0, Dallas Stars — Phoenix Coyotes 2:2, New Jersey Devils — Boston Bruins 3:2, Pittsburgh Penguins — St. Louis Blues 2:1, Montreal Canadiens — Toronto Maple Leafs 3:5, Ottawa Senators — Nashville Predators 4:0, Philadelphia Flyers Florida Panthers 2:4, Washington Capitals — Detroit Red Wings 1:5, Edmonton Oilers — Vancouver Canucks 2:3, Pittsburgh Penguins — New Jersey Devils 3:4, New York Islanders — Boston Bruins 4:4, Carolina Hurricanes — Anaheim Mighty Ducks 0:4, Tampa Bay Lightning — Buffalo Sabres 1:4, Chicago Blackhawks — Dallas Stars 0:3, Phoenix Coyotes — Calgary Flames 2:4, Toronto Maple Leafs — Nashville Predators 2:5, Edmonton Oilers — Atlanta Thrashers 3:3, Colorado Avalanche — New York Rangers 4:1, Minnesota Wild — St. Louis Blues 3:1, Vancouver Canucks — Columbus Blue Jackets 7:2.

• Zwycięstwem Estończyka Jana Kirsipuu z grupy AG2R zakończył wyścig Classic Haribo, którego trasa liczyła 196,7 km i prowadziła z Uzes do Marsylii. Na finiszu wyprzedził on Duńczyka Larsa Michaelsona oraz Holendra Maxa van Heeswijk.

• Duńczyk Claus Moller z grupy Milaneza wygrał czwarty etap rozgrywanego w Portugalii kolarskiego wyścigu Dookoła Algarve, jazdę indywidualną na czas na dystansie 10,5 km z miejscowości Guia do Albufeiry. Dzięki temu zwycięstwu Moller objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej wyścigu.

• Włoch Danilo Di Luca z grupy Saeco wygrał trzecią edycję kolarskiego wyścigu Dookoła Ligurii. Na mecie czwartego i ostatniego etapu, z Andory do Savony o długości 154 km, najszybszy był jego rodak Gabriele Balducci (Sidermec).

Małysz wywalczył złoty medal MŚ

Powrót do formy

Adam Małysz dominuje w konkurencji skoków podczas mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Val di Fiemme.

W sobotę został złotym medalistą w skokach na obiekcie K-120. A w niedzielę miał najlepsze wyniki podczas drużynowego konkursu.

To trzeci w karierze Małysza medal MŚ. Przed dwoma laty w Lahti dwukrotny zdobywca Pucharu Świata Polak wywalczył złoto na średniej i srebro na dużej skoczni.

Sobotni konkurs był wielkim powrotem Małysza na szczyt. Polak po raz ostatni stanął na najwyższym stopniu podium w konkursie PŚ w Zakopanem przed ponad rokiem

— 20 stycznia 2002 roku.

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Pierwsze skrzypce grali od początku Małysz i Hautamaeki. W pierwszej serii obaj poprawili o metr rekord skoczni.

Sędziowie wyżej ocenili skok Fina i to on prowadził na półmetku konkursu. Małysz tracił do niego 0,5 punktu.

W drugiej serii Małysz zdeklasował rywala. Skoczył 136 metrów i Hautamaeki, który wylądował 2,5 metra bliżej, musiał uznać wyższość Polaka.

Małysz uzyskał również najlepszą notę indywidualną spośród 52 zawodników, którzy wzięli udział w drużynowym konkursie. Konkurs

wygrali Finowie przed Japończykami i Norwegami. Polacy uplasowali się na siódmej pozycji.

Polak oddał najdłuższe skoki w obu seriach zawodów drużynowych — 133,5 i 134,0 m i uzyskał notę łączną 284,0 pkt.

Bez medalu w konkursie drużynowym, po raz pierwszy od 1993 roku, zostali Niemcy.

Wyniki konkursu indywidualnego: 1. Adam Małysz (Polska) 289,0 pkt (134,0 m-136,0 m); 2. Matti Hautamaeki (Finlandia) 286,5 (134,0-133,5); 3. Noriaki Kasai (Japonia) 273,2 (131,0-130,5); 4. Tommy Ingebrigtsen (Norwegia) 266,9 (129,0-131,5); 5. Hideharu Miyahira (Japonia) 264,4 (130,0-130,5); 6. Robert

Kranjec (Słowenia) 260,9 (127,0-128,5); 7. Sven Hannawald (Niemcy) 260,6 (129,5-125,0); 8. Florian Liegl (Austria) 257,2 (125,0-129,0); 9. Michael Uhrmann (Niemcy) 249,4 (126,5-124,0); 10. Tami Kiuru (Finlandia) 249,0 (126,0-124,0).

Wyniki konkursu drużynowego: 1. Finlandia 1046,6 pkt (Janne Ahonen, Tami Kiuru, Arttu Lappi, Matti Hautamaeki); 2. Japonia 1010,1; 3. Norwegia 991,9; 4. Niemcy 963,3; 5. Austria 961,8; 6. Słowenia 954,5; 7. Polska 898,4 (Robert Mateja, Tomislav Tajner, Marcin Bachle, Adam Małysz); 8. Czechy 809,1; 9. Szwajcaria 763,1; 10. Włochy 696,8; 11. Kazachstan 534,9; 12. Bia-

Nowość wśród narciarzy

Bieg podwójny

Szwed Per Elofsson zdobył złoty medal w biegu podwójnym — 10 km techniką klasyczną plus 10 km techniką dowolną — na mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym.

Elofsson, który dwa lata temu w Lahti wywalczył złoto w biegu na 15 m techniką klasyczną i w biegu łącznym na 10 km techniką klasyczną i 10 km na dochodzenie techniką dowolną, uzyskał czas 47.42,3. Po pierwszej części rywalizacji Elofsson zajmował piąte miejsce ze stratą 1,7 s do prowadzącego Niemca Jensa Filbricha.

Bieg podwójny jest nową konkurencją, wprowadzoną do kalendarza Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) w tym sezonie. Do biegu na 10 km techniką klasyczną zawod-

nicy ruszają ze startu wspólnego. Po tej części rywalizacji w specjalnie przygotowanych boksach zmieniają sprzęt, głównie narty, czasem buty i wyruszają na trasę kolejnych 10 km, tym razem techniką dowolną. Zwycięcą zawodnik, który pierwszy minie linię mety.

Wyniki biegu podwójnego mężczyzn: 1. Per Elofsson (Szwecja) 47.42,3; 2. Tore Ruud Hofstad (Norwegia) strata — 0,3 s; 3. Joergen Brink (Szwecja) 0,4; 4. Markus Hasler (Liechtenstein) 0,5; 5. Axel Teichmann (Niemcy) 0,6; 6. Martin Kukul (Czechy) 0,9; 7. Mathias Fredriksson (Szwecja) 1,5; 8. Freddy Schwenbacher (Włochy) 3,0; 9. Pietro Pillitteri (Włochy) 4,1; 10. Ja-



Fot. EPA-ELTA

ak Mae (Estonia) 4,6.

Wyniki biegu podwójnego kobiet: 1. Kristina Smigun (Estonia) 26.38,4; 2. Evi Sachenbacher (Niemcy) 0,6 s; 3. Olga Zawiatowa (Rosja) 0,6; 4. Hilde Pedersen (Norwegia)

1,1; 5. Gabriella Paruzzi (Włochy) 1,2; 6. Beckie Scott (Kanada) 1,5; 7. Jelena Burukina (Rosja) 2,9; 8. Swietłana Nagiejkina (Białoruś) 5,1; 9. Walentyna Szewczenko (Ukraina) 9,7; 10. Petra Majdic (Słowenia) 12,5.

Zakończyła się trzecia runda LKL

Bitwa gigantów

W ubiegły weekend w Litewskiej Lidze koszykówki, LKL, zakończyła się trzecia runda rozgrywek.

W Wilnie doszło do trzeciej w tym sezonie potyczki gigantów, „Lietuvos rytas” Wilno podejmował „Žalgiris” Kowno. Po raz pierwszy od ubiegłorocznych finałów lepsi okazali się wicemistrzowie Litwy.

Przebieg sobotniego meczu był całkowicie odmienny od dotychczasowych. Wcześniej wyraźnie dominował zespół z Wilna, teraz natomiast to „Žalgiris” dyktował swe warunki w Wilnie i pokonał rywali 88:72 (27:17, 27:18, 20:20, 14:17).

„Žalgiris”: Tanoka Beard 22, Dainius Šalenga 18, Mindaugas Timinskas 14, Kornel David 11, Eduardo Cota 11, Saulius Štombergas 8, Gintaras Einikis 2, Saulius Kazevičius 2.

„Lietuvos rytas”: Arvydas Macijauskas 23, Ramūnas Šiškauskas 17,

Alpejski Puchar Świata

Gigant z Liechtensteinu

Marco Buechel z Liechtensteinu czasem 1.16,13 wygrał w Garmisch-Partenkirchen supergigant zaliczany do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata.

31-letni Buechel odniósł swoje pierwsze zwycięstwo w karierze. Dzięki zwycięstwu zawodnik Liechtensteinu awansował na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej PŚ w supergigancie. Drugi był Stephan Eberharter, świeżo upieczony złoty medalista w supergigancie z Sankt Moritz. Austriak, który dzień wcześniej w Ga-Pa wygrał jazdę, uzyskał wynik 1.16,26. Ten rezultat pozwolił

Litewska Liga Koszykówki				
	M	Z	P	Kosze
1. „Lietuvos rytas”	27	25	2	2904:1985
2. „Žalgiris”	27	24	3	2426:1969
3. „Šiauliai”	27	21	6	2402:2105
4. „Alita”	27	12	15	2253:2396
5. „Nafta”	27	12	15	2052:2222
6. „Sakalai”	27	11	16	2253:2344
7. „Neptūnas”	27	10	17	2253:2438
8. „TOPO centras-Atletas”	27	10	17	2148:2394
9. „Malsena”	27	7	20	2065:2419
10. „Nevėžis”	27	3	24	1994:2482

Vladimir Krstic 11, Artūras Javtokas 6, Aleksander Okunski 4, Aaron Lucas 2, Simas Jasaitis 2, Povilas Čiukinas 2, Andrius Šležas 2.

Wyniki: „Lietuvos rytas” Wilno — „Sakalai” Wilno 124:80, „Žalgiris” Kowno — „TOPO centras-Atletas” Kowno 117:64, „Šiauliai” Szawle —

„Nafta” Możejki 76:74, „Nev žis” Kiejdany — „Alita” Olita 64:69, „Lietuvos rytas” Wilno — „Žalgiris” Kowno 72:88, „Neptūnas” Klajpeda — „Šiauliai” Szawle 96:100, „TOPO centras-Atletas” Kowno — „Sakalai” Wilno 88:85, „Nafta” Możejki — „Malsena” Poniewież 92:73.

1.16,66; 10. Sebastien Fournier-Bidoz (Francja) 1.16,69.

Klasyfikacja generalna PŚ: 1. Stephan Eberharter (Austria) 1145 pkt; 2. Bode Miller (USA) 960; 3. Kjetil Andre Aamodt (Norwegia) 825; 4. Didier Cuche (Szwajcaria) 635; 5. Daron Rahlves (USA) 587; 6. Andreas Schifferer (Austria) 550; 7. Didier Defago (Szwajcaria) 538; 8. Michael Walchhofer (Austria) 532; 9. Ivica Kostelic (Chorwacja) 512; 10. Bruno Kern (Szwajcaria) 481.

Ackermann mistrzem —
Zadecydowały skoki

Niemiec Ronny Ackermann zdobył złoty medal w kombinacji norweskiej w rozgrywanych w Val di Fiemme mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym. Drugie miejsce zajął Austriak Felix Gottwald, a trzecie Fin Samppa Lajunen.

Ackermann wywalczył sobie bardzo dużą przewagę nad najgroźniejszymi rywalami po pierwszej części — skokach. Srebrny medalista igrzysk olimpijskich w Salt Lake City i brązowy medalista MŚ w Lahti uzyskał w pierwszej próbie odległość 101,5 m, a w drugiej wylądował pół metra bliżej.

Drugie miejsce po skokach ze stratą 30 sekund zajmował Niemiec Georg Hettich, a na trzeciej pozycji plasował się Austriak Christoph Bieler. Lajunen był na tym etapie szósty, a Gottwald siódmy. Obaj traciли go Ackermanna ponad dwie minuty. W biegu na 15 km techniką dowolną niespełna 26-letni Ackermann nie forsował tempa. Niemiec uzyskał dopiero 17. czas, ale i tak zwyciężył zdecydowanie.

Wyniki zawodów kombinacji norweskiej (dwa skoki na obiekcie K95/bieg na 15 km techniką dowolną): 1. Ronny Ackermann (Niemcy) 37.54,2; 2. Felix Gottwald (Austria) strata — 52,1; 3. Samppa Lajunen (Finlandia) 1.15,9; 4. Georg Hettich (Niemcy) 1.35,9; 5. Kristian Hammer (Norwegia) 1.40,9; 6. Christoph Bieler (Austria) 1.56,2; 7. Bjoern Kircheisen (Niemcy) 1.56,3; 8. Wilhelm Denifl (Austria) 2.11,7; 9. Kenneth Braaten (Norwegia) 2.21,0; 10. Daito Takahashi (Japonia) 2.21,8.



WTOREK 25. II



6.00 Dzień dobry
8.00 Agencja SOS
8.30 Filmy anim. dla dzieci
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Klan”
10.40 S. „Iguana”
11.35 Ostatnie skrzyżowanie
12.35 Dom kultury
13.35 Matryca
14.00 Strażnicy lasu
14.25 Styl
14.50 Film anim.
15.10 Proszę o głos
16.05 Bądź artystą
16.55 Język litewski
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Klan”
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Agencja SOS
19.30 Film dok.
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
21.00 Telefon pomocy 112
21.30 Dramat

2

„Lato z Moniką”. Podczas przerwy – o
21.59 Loteria „Perlas”
23.00 Wiadomości
23.05 Cd. filmu
23.35 Świat dzikiej przyrody



16.00 Koncert muzyki poważnej
17.35 Magazyn dla wspólnot narodowych
17.45 Trembita
17.55 Menora
18.05 Program dla wsi
18.30 Ostatnie skrzyżowanie
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Litewska dokumentalistyka
22.00 Panorama
22.30 Brama triumfalna
23.00 Agencja SOS

0.35 Dom marzeń
4

7.15 Śmietanka – magazyn dla kobiet
7.45 S. „Wesoly wdowiec”
8.15 S. „Maksym w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
11.00 Dziennik mamy
11.30 Melodramat „Serce księdza”
13.10 Zdrowy człowiek
14.05 Najlepsze piosenki „Pükasu”
15.00 Komedja „Wieniec słoneczek”
16.45 S. anim. „Ania z Zielonego Wzgórza”
17.10 S. „Maksym w moim sercu”
18.10 Kamera VRS
18.40 Przegląd Pucharu Mistrzów Koszykówki FIBA
18.55 Puchar Mistrzów FIBA „Hemofarm” (Vrszac), Serbia i Czarnogóra – „Lietuvos rytas” (Wilno). W przerwie meczu – Dziś
20.45 Przegląd Pucharu Mistrzów Koszykówki FIBA
21.30 Thriller „Śmiertelny wypad”
22.30 S. „13 posterunek”
23.15 S. „Dzień urodzin Burżuazji 2”
0.15 „De facto”
0.45 Rozrywki SMS
2.15 – 6.45 DW

3

7.05 S. anim. „Sonic i przyjaciele”
7.35 Reality show „Pomoc TV”
7.50 Nomena
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Po obu stronach muru
12.00 O samochodach
12.25 Dramat „Koktajl”
14.10 S. „Sabrina”
14.35 S. „I znów razem”
15.25 S. „Trzy siostry”
17.20 Nomena
18.15 Reality show „Ferma”
18.45 Wiadomości TV3
19.10 S. „Gliny”
20.00 Pomoc TV
20.15 S. „Kret”
21.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
22.25 S. „X-Files”
23.30 Wiadomości
23.50 Reality show „Ferma”
0.20 Telesklep
W
8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 W świecie koszykówki
9.20 Tydzień sportowy
9.45 Wiadomości
10.00 Dziennik
10.15 S. „Hrabina de Monsoreau”
11.50 S. „I jutro miłość”
12.45 Z Moskwy
13.00 Wiadomości
13.20 Magazyn „Czego

chce kobieta?”
14.05 Film fab. „Cucaracha”
15.25 Koktajl
16.00 Wiadomości
16.20 Cena szczęścia
17.05 Wiadomości sportowe
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.15 Podoba się – oglądaj
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 S. „Hrabina de Monsoreau”
20.50 Puls
21.25 Prawo bliżej człowieka
22.00 Z Wilna
22.25 S. „I jutro miłość”
23.20 O samochodach



8.45 S. „Signora”
9.30 Oaza
10.00 Film fab. „Naszyjnik Charlotty”
11.20 Film fab. „Szeregowiec Aleksander Matrosow”
17.15 Film anim.
17.25 Niedzielne pogadanki
17.55 Proponujemy!
18.00 Film fab. „Naszyjnik Charlotty”
19.25 5 minut
19.30 Bądźmy zdrowi
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Signora”
20.30 W obiektywie
20.55 5 minut
21.00 Film fab. „Królowie i kapusta”

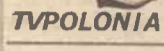


9.00, 17.00 Komedja „Wzorowi chłopcy”
9.55 Film przyg. „Renegat”
11.25 Dramat „Macocho Samaniszwili”
12.50 Komedja „Miłość i seks”
14.10 Film akcji „Taktyczny atak”
15.40 Komedja fant. „Projekt genezy”
17.55 Kanały XXI i Hallmark
18.05, 21.25 Kalejdoskop zniżek
18.10 Film krym. „Miraż”
19.25 Melodramat „Chleb i tulipany”
21.30 Thriller „Żółta fontanna”
23.10 Film akcji „Force majeure”
1.00 Kanał dla dorosłych

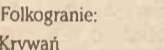


9.25 S. „Garfield i przyjaciele”
9.50 Tangorama
11.10 Humor ekstremalny
11.20 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
12.05 S. „Beverly Hills 90210”
12.50 S. „Felicity”
13.35 Dramat „Najstraszniejsza zemsta”
15.20 Tangorama
16.40 Humor ekstremalny
16.50 S. „Droga Malibu”
17.35 S. „Garfield i przyjaciele”

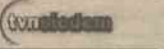
18.00 Sport ekstremalny
18.30 S. „Beverly Hills 90210”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
22.00 Film przyg. „Niezwyczajone kaczory”
23.45 Tangorama
1.05 Humor ekstremalny



7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Prognoza pogody
9.15 Woronicza 17
9.30 „Klan” – telenowela
10.00 Budzik – program dla dzieci
10.30 S. „Gwiezdny pirat”
11.00 Kolorowy świat Felicji Curylowej – reportaż
11.15 Zamki i pałace Śląska – reportaż
11.25 Parki krajoznawcze Gór Świętokrzyskich i Poniądzia – reportaż
12.00 Ze sztuką na ty – reportaż
12.35 Przeboje na orkiestrę
13.00 Wiadomości
13.15 Sportowy tydzień
13.45 Folkogranie: Krywań
14.00 Ikona karpacka
14.15 S. „Plebania”
14.40 „Zielona karta” – telenowela
15.05 S. „Święta wojna”
15.30 Pamiętaj o mnie...
16.00 Wiadomości
16.10 Herbatka u Tadka
17.00 „Klan” – telenowela
17.25 Co Pani na to?
18.00 Teléxpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 Budzik – program dla najmłodszych
19.10 S. „Gwiezdny pirat”
19.35 Obserwator
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Prognoza pogody
21.10 „Klan” – telenowela
21.35 Polonijny Magazyn Gospodarczy
22.05 S. „Plebania”
22.30 „Zielona karta” – telenowela
22.50 Ze sztuką na ty – reportaż
23.25 Przeboje na orkiestrę
24.00 Panorama

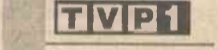


0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.30 Forum – program publ.
1.20 Monitor Wiadomości
W
7.55 Telesklep
8.10 S. anim. „Magiczni wojownicy”
8.35 S. komed. „Alf”
9.00 „W niewoli uczuć” – telenowela
9.50 S. obycz.
10.40 S. przyg. „Słoneczny patrol”



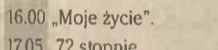
11.30 Łamislówka – teleturniej interaktywny na żywo
12.15 S. przyg. „Conan”
13.10 „Przekłeta miłość” – telenowela
13.55 Telesklep
15.55 S. anim. „Magiczni wojownicy”
16.20 S. anim. „Yaiba – legendarny Samuraj”
16.45 S. przyg. „Słoneczny patrol”
17.45 S. komed. „Alf”
18.20 S. sensac. „Brygada ratunkowa”
19.10 Aktualności
19.20 S. przyg. „Conan”
20.15 S. komed. „Drew Carey Show”
20.40 S. komed. „Zwariowana telewizja”
21.10 „Księżyc kłamców” – film obycz.
23.10 S. sensac. „Gliniarze na motorach”
0.10 „Grom z jasnego nieba” – film fant.
1.50 „Spacer po plaży” – film obycz.
3.30 S. komed. „Drew Carey Show”
3.55 S. komed. „Zwariowana telewizja”

7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Prognoza pogody
9.15 Woronicza 17
9.30 „Klan” – telenowela
10.00 Budzik – program dla dzieci
10.30 S. „Gwiezdny pirat”
11.00 Kolorowy świat Felicji Curylowej – reportaż
11.15 Zamki i pałace Śląska – reportaż
11.25 Parki krajoznawcze Gór Świętokrzyskich i Poniądzia – reportaż
12.00 Ze sztuką na ty – reportaż
12.35 Przeboje na orkiestrę
13.00 Wiadomości
13.15 Sportowy tydzień
13.45 Folkogranie: Krywań
14.00 Ikona karpacka
14.15 S. „Plebania”
14.40 „Zielona karta” – telenowela
15.05 S. „Święta wojna”
15.30 Pamiętaj o mnie...
16.00 Wiadomości
16.10 Herbatka u Tadka
17.00 „Klan” – telenowela
17.25 Co Pani na to?
18.00 Teléxpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 Budzik – program dla najmłodszych
19.10 S. „Gwiezdny pirat”
19.35 Obserwator
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Prognoza pogody
21.10 „Klan” – telenowela
21.35 Polonijny Magazyn Gospodarczy
22.05 S. „Plebania”
22.30 „Zielona karta” – telenowela
22.50 Ze sztuką na ty – reportaż
23.25 Przeboje na orkiestrę
24.00 Panorama



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.30 „Tajemnicza krypta” – film fab.
10.15 Jedyneczka
10.40 Bajeczki Jedyneczki
11.10 S. „Nowa Ziemia”
12.00 Szansa na życie
12.15 The lost secret – język angielski
12.30 S. dok. „Czerwone złoto”
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes – rolniczy program inform.
13.20 W drodze do Unii
13.45 „Klan” – telenowela
14.10 S. „Lokatorzy”
14.35 Wykrywacz kłamstw – quiz rozr.
15.05 Brawo, bis!
15.30 Książki na zimę
15.35 Maciek, rower i ekonomia
15.50 Narodziny
16.00 Wiadomości
16.10 Gdzie jesteś Paititi, odc. 4 – reportaż
16.35 Otwarte drzwi
17.00 Rower Błażeja
17.20 S. „Moda na sukces”
17.45 Raport Netia K2 – Jedyńka na dachu świata
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.40 „Klan” – telenowela
19.10 Forum – program publ.
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.15 „Grizzly” – film fab.
23.00 Dziwny jest ten świat – reportaż
23.30 „Cyrk wita was” – film dok.
24.00 Monitor Wiadomości

0.20 Plus minus – magazyn
0.55 „Dziwak z Central Parku” – film fab.
R TV
7.25 Telesklep.
8.00 Dziś w Ameryce.
8.30 S. „Posepny księżyc”
9.30 S. „Morska policja”
10.30 S. „Jego imię Baron”
11.30 S. „Śledztwo”
12.00 Pewnego razu wieczorem.
13.00 Film fab. „Pokusa”
15.00 Dziś na świecie.
15.30 Filmy anim.
16.00 S. „Louisa Maria”
17.00 Talk show „Dziewczęce łzy”
18.00 S. „Posepny księżyc”
19.00 Dziś na świecie.
19.30 S. „Śledztwo”
20.00 S. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
21.00 S. „Jego imię Baron”
22.00 Dziś na świecie.
23.00 S. „Morska policja”
24.00 Film fab. „Opowieść z tajgi”
H
9.00 „Moje życie”
10.35 „Stare rytmy”
12.05 „Chanuma”
14.25 „Dworzec białoruski”
16.00 „Moje życie”
17.05 „72 stopnie poniżej zera”
18.25 „Kain XVIII”
19.55 „Don Kichot”
21.40 „Gospodarz tajgi”
23.00 „Trzymaj się chmur”



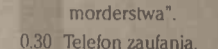
7.50 Gazetowy deszcz.
8.05 S. „Tajemnicza kobieta”
8.55 Film fab. „Lady Hamilton”
9.20 Film anim.
9.40 Wejść do swego domu.
9.45 Telesklep.
10.00, 13.00, 17.00, 21.00, 23.10 Wydarzenia.
10.15 Data.
11.15 Chwila prawdy.
12.10 Niebezpieczna stręła.
12.30 Moskwa biznesu.
12.45 Intratne miejsce.
13.15 S. „Inspektor Derrick”
14.20 Jak „schwytac” sukces.
14.30 Poczta polowa.
15.00 Regiony.
15.30 Rządowy dom.
16.00 S. „Zgodnie z prawem”
17.15 Show detektywa.

20.00 Czas.
20.40 S. „Next”
21.40 Film fab. „Zbiegła naręczona”
23.50 Film dok.
0.35 Czas.
1.05 O piłce nożnej.
1.35 S. „Nieśmiertelny”
2.25 Nowy dzień.

Białoruska TV

6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 23.00 Wiadomości.
6.15, 7.15, 12.20, 14.40 Dzień dobry, Białoruś.
8.15 S. „Wielki Merlin”
9.15 S. „Baron”
10.05 Program religijny.
10.30 Film dok.
10.55 Podróże dyletanta.
11.10 S. „Magia miłości”
13.05 Film fab. „Człowiek z bulwaru Kapucynów”
15.20 Film dla dzieci.
15.45 5 cudów.
15.55 S. „To świetnie”
16.25 5x5
17.10 S. „Jego imię Baron”
18.20 S. „Wszystko dla mafii”
19.05 Tragikomedja „Wagon sypialny”
20.40 Kolytanka.
21.00 Panorama.
21.45 Nowości regionalne.
22.00 S. „Magia miłości”
22.45 Strefa X.
23.20 Nocna antena.
0.20 Film fab. „Celny strzelec”

18.00 S. „Miłosne więzy”
18.50 Moskwa biznesu.
19.00 Spojrzenie na miasto.
20.05 Wielka iluzja.
21.50 Wydział X.
22.20 „Wremieczko”
22.50 „Pietrowka 38”
23.30 Srebrny dysk.
23.45 S. „Iluzja morderstwa”
0.30 Telefon zaufania.



7.00 Film fab. „I w miłości, i na wojnie”
9.00, 16.00 Film fab. „Wspólniczka”
11.00 Film fab. „Noc wilka”
13.00, 18.00 Film fab. „Ziemia obiecana”
14.00 Film fab. „Wyścig o wolność”
19.00 Film fab. „Maly John”
21.00 S. „Prawo i porządek”
22.00 Film fab. „Annie Rais”
9.30 Siatkówka.
10.00, 11.00, 15.45 Narciarstwo.
12.45, 17.15 Piłka nożna.
14.15 Lekka atletyka.
18.45, 1.00, 2.15 Nowości Eurosportu.
19.00, 20.00, 1.15 Motocykle.
21.00, 22.00, 24.00 Boks.
10.00 Wędkarskie przygody.
10.55 Turbo.
11.20 Miejska taksówka.
11.50 Budowa maszyny.
12.15 Stulecie ludzkości.
13.10 Lekcje przetrwania.
14.15 Potęga żywiołu.
15.00 Mars na Ziemi.
16.00 Wielcy Egipcjanie.
17.00 Pola bitew.
18.00 Przygody wędkarskie.
19.00 Ekstremalne maszyny.
20.00 Broń zwierząt.
21.00 Archiwa Babilonu.
22.00 Wyspisko.
23.00 „AN-225”
24.00 Seks.
1.00 Broń wojenna.
2.00 Na straży w Zatoce Perskiej.
3.00 Stulecie ludzkości.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują **co sobotę na antenie Radia Znad Wilii w godz. 8:00-9:00** program o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

WYDAWNICTWA SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

ZNAD WILII 103.8 FM

Zimne noce

Dziś przeważnie bez opadów, lokalnie mgły, gołoledź. W nocy temperatura 3-8, lokalnie do 14 stopni mrozu, w dzień od 1 stopnia mrozu do 4 stopni ciepła.

Jutro bez opadów, lokalnie gołoledź. Temperatura w nocy 4-9, gdzieniegdzie do 14 stopni mrozu, w dzień od 2 stopni mrozu do 3 stopni ciepła.



Redakcja „Kuriera Wileńskiego” zatrudni pracowników do działu reklamy. CV prosimy przysłać na fax 260 84 44 lub pocztą elektroniczną: reklama@kurierwilenski.lt

UAB „METRANSA”
Skupujemy metale kolorowe i żelazne, stal nierdzewną, puszkę po piwie
Większą ilość wywozimy
Wilnius, Kirtimų g. 53,
tel. 260 27 71, 698 01 380

Stale kupujemy konie
Zwracać się:
tel. 232 03 60, 8 699 92554,
8 685 53045
codziennie (Zam. 051)

PRACA

Pracowity, uczciwy mężczyzna (47 lat, kat. B, C, D) poszukuje stałej pracy. Wilnius, tel. 267 09 20 (po godz. 18).

SPRZEDAM/KUPIĘ

Tanio sprzedam łóżko dwuosobowe. Tel. 269 58 97, 8 613 07237.

Sprzedam MAZ wywrotkę 1983 r. Tel. 260 68 33 (od godz. 20.00).

Sprzedam 8-letnią klacz z inwentarzem (wóz, kultywator, pług, brona). Tel. 249 02 54, 8 672 04737.

Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i in. Wilnius, tel. 8 610 47695.

Sprzedam 25 arów ziemi pod budowę domu we wsi Geluże.
Tel. 8 689 06213.

Kupię stare pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93.

Firma sprzedaje używany samochodowy dźwignik (podnośnik) elektromechaniczny dwukolumnowy typu „SDO-2,5” (2,5 t). Cena – 1500 Lt. Wilnius, tel. 261 83 85 w dniach pracy (godz. 8.00-17.00).

Sprzedam jęczmień, pszenicę lub mąkę, owies, saletę N 34,4%, nawozy kompleksowe „Kemira”, superfosfat, sól potasową i in. Na zamówienie dostarczę. Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737, e-mail: zukskanaus@sala.lt.

Sprzedam drwa rąbane na opał: dębowe, brzoźowe, mieszane. Dostarczę na miejsce.
Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737
e-mail: zukskanaus@sala.lt.

Sprzedam bekony – żywiec lub rąbanekę. Dostarczę na miejsce.
Tel. (8-5) 249 02 54, 8 672 04737.

Kupię jałowkę lub byka w wadze około 500 kg.
Tel. 8 249 02 54, 8 672 04737.

Sprzedam młyn „Ukrainka”.
Tel. 225 42 81 (od godz. 19.00).

Sprzedam ule wielokolumnowe z pszczołami. Tel. 8 527 64788.

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI – 11-14. Wilnius, ul. Sausio 13 nr 31. Tel. 240 30 02.

Do wynajęcia kamery wideo.
Wilnius, tel. 8 687 48 593.

USŁUGI

Niedrogo na zlecenie wykonam prace hydrauliczne. Tel. 246 96 10.

Szyję standardowe i niestandardowe biustonosze. Tel. 270 68 75.

Angielski. Korepetycje i konwersacje na wszystkich poziomach. Solidnie! Tel. 8 615 67017.

Korepetycje z jęz. niemieckiego. Przygotowuję do egzaminów.
Wilnius, tel. 244 34 26.

Gramy na weselach, jubileuszach, innych uroczystościach. Wynajmujemy domek weselny, naczynia. Wilnius, tel. 8 611 52668, 8 610 35595.

Kalendarium

* Wtorek (25.II) jest 56 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 309 dni.

* Znak Zodiaku – Ryby.

* Imieniny: Cezarego, Wiktora, Zygryda.

* Wschód Słońca – 7.19, zachód – 17.46. Długość dnia 10 godz. 27 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra – od 22 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 25 lutego 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,2128
Dolar australijski	1,9320
1000 rubli białoruskich	1,6342
Dolar kanadyjski	2,1409
Frank szwajcarski	2,3503
Korona czeska	0,1088
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0777
100 forintów węgierskich	1,4020
100 jenów japońskich	2,7092
Lat lotewski	5,5446
Korona norweska	0,4560
Złoty polski	0,8244
Rubel rosyjski	0,1018
Korona szwedzka	0,3779
1 mln lir tureckich	1,9931
Griwna ukraińska	0,6055
10 tys. lei rumuńskich	0,9781

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Wilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

TRIFLE -handel hurtowy i detaliczny
OZDOBAMI DO WŁOSÓW
(gumki, spinki i in.)

Wilnius, Vilkpedės 8,
Galantekso-bazės, 6 korp. (prieš „Viltuką”).
Tel. 231 15 96, +370 699 58750.
e-mail: trifle1995@yahoo.com

NOWY ZAKŁAD KRAWIECKI

zatrudni krawcowe.

Dużo pracy.

Dobre zarobki.

Tel. 230 05 19.

(Zam. 095)

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	6 mies.	10 mies.
20 Lt	120 Lt	200 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	10 mies.
17 Lt	102 Lt	170 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	10 mies.
5 Lt	30 Lt	50 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš I „Vilnijos žodis”
z dopiskiem „prenumerata”

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš I „Vilnijos žodis”

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
„Księgarnia na Rudnickiej” (Rudininkų 20), „Elephas”
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy
zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900
(w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Desimt balų”.
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

3

Cena za 1 minutę 3 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Aleksander Borowik

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 260 84 44

Wydawca
Vš I „Vilnijos žodis”
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.260 84 44)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB „KLION”

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wilenski, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki.

Wanda Zajączkowska, Zygmun Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów niezamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opini Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmun Zdanowicz



Plastikowe, drewniane okna
i szklenie balkonów
(sejfowe drzwi)

PROPONUJEMY KUPOWAĆ NA
RATY W CIĄGU 18 MIESIĘCY

Żalgirio 88 - 605, Wilnius; tel. 275 41 34, tel.kom. 8 686 54865